| BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY | NR 77 | Grudzień 2020 | CZASOPISMO SAMORZĄDOWE |

WIADOMOŚCI PIASECKIE

„Boże Narodzenie jest dlatego, żeby uczyć się miłości, żeby podawać sobie ręce, żeby się uśmiechać do siebie, żeby sobie przebaczać.”

Ks. Jan Twardowski

Życzymy Świąt przepełnionych zdrowiem i życzliwością, radością i optymizmem, refleksją nad sobą i otwartością na drugiego człowieka.
Nowego Roku rozpoczętego z nadzieją na wiele pomyślnych chwil, przynoszącego satysfakcję z sukcesów i spełnianych marzeń.

Burmistrz Piask Michał Cholewa
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Piaskach Paweł Podgórski

Drodzy Mieszkańcy

za kilka dni do historii przejdzie kolejny rok. Większość z nas zapamięta go jako wyjątkowy, przepełniony niejednokrotnie trudnymi chwilami. Zmuszeni zostaliśmy do przeorganizowania codziennego dnia i nadania nowych wartości wielu sprawom. Być może niektórych z nas pandemia nauczyła życia w cieniu strachu o zdrowie swoje i najbliższych. Być może spowodowała chaos w uporządkowanym wg ściśle określonego harmonogramu tygodniu pracy. A może frustracja i zmęczenie wynikające z ograniczeń przyczyniły się do popsucia relacji z osobami, z którymi przebywamy na co dzień.

W okresie przedświątecznym spójrzmy na rok 2020 nieco z innej perspektywy. Jako na czas, dzięki któremu zaczęliśmy dostrzegać rzeczy marginalizowane w konsumpcyjnym życiu. Jako na rok, w którym doceniliśmy bezpośrednią potrzebę rozmowy z drugim człowiekiem, sąsiedzką pomoc, znaczenie wartości rodzinnych czy pracę w pełnym zespole.

Mnie jako burmistrzowi, pracownikom Urzędu Miejskiego w Piaskach i przedstawicielom samorządu lokalnego przyszło się zmierzyć przede wszystkim z nową formą organizacji pracy. Trudną dla nas stała się konieczność ograniczenia kontaktów z Państwem czy, wynikająca z przepisów prawa, praca zmianowa. Staraliśmy się jednak, by żadna ze spraw mieszkańców nie pozostała bez rozstrzygnięcia. By rozwój Gminy Piaski pozostał na takim samym dynamicznym poziomie jak dotychczas. Myślę, że to się nam udało. Świadczą o tym kolejne zrealizowane przedsięwzięcia, których przypomnienie znajdziecie w niniejszym numerze.

W tym przedświątecznym okresie, w imieniu całego samorządu lokalnego, życzę Państwu doświadczania dobra i życzliwości. Niech nie zabraknie zdrowia, pogody ducha i ciepła rodzinnej atmosfery. Życzę, aby ten wyjątkowy świąteczny czas upłynął na miłych spotkaniach, w gronie najbliższych osób. Wierzę, że zbliżający się Nowy – 2021 rok – będzie czasem pełnym nadziei i spełnionych marzeń. Życzę odwagi w sięganiu po upragnione cele, zawodowych sukcesów, mądrych decyzji, odważnych marzeń, jak również satysfakcji i wytrwałości w realizacji podjętych planów.

Burmistrz Piask
Michał Cholewa

Gmina Piaski – na prestiżowej liście najlepszych samorządów

„Wspólnota" opublikowała ranking wykorzystania środków europejskich przez samorządy w latach 2014-2019. Cieszy nas fakt, iż praca na rzecz rozwoju naszej gminy i poprawy jakości życia mieszkańców została doceniona.

Gmina Piaski została zaklasyfikowana w swojej kategorii, na 14 miejscu w Polsce a jednocześnie na 1 miejscu w województwie lubelskim i 1 miejscu w powiecie.

Na sukces umiejętności wykorzystywania środków unijnych przez gminę Piaski złożyła się wartość wszystkich dotacji unijnych pozyskanych w latach 2014-2019, bez rozróżnienia na dotacje inwestycyjne i związane z wydatkami bieżącymi. W przeliczeniu na jednego mieszkańca naszej społeczności lokalnej, jest to kwota 3 357,48 zł.

Aby zwizualizować, jakie zadania złożyły się na wyróżnienie gminy Piaski, przypomnimy Państwu przykładowe inwestycje z ostatnich lat:

1. Montaż instalacji odnawialnych źródeł energii
2. Rewitalizacja Kościelca
3. Modernizacja szkoły podstawowej w Piaskach
4. Termomodernizacja budynku ośrodka zdrowia w Piaskach
5. Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków
6. Budowa ujęcia wody w Majdanie Kozic Górnych oraz sieci wodociągowej w m. Janówek, Majdan Kozic Górnych i Dolnych, Kozice Górne, Kozice Dolne
7. Budowa kilkudziesięciu kilometrów dróg gminnych
8. Budowa placów zabaw w m. Kębłów, Piaski, Brzezice, Siedliszczki
9. Zakup samochodów strażackich dla OSP Piaski, OSP Bystrzejowice, OSP Kozice Górne
10. Przebudowa remizy OSP w Majdanie Kozic Górnych, Wierzchowiskach Pierwszych, Janówku
11. Budowa Centrum Aktywności Lokalnej w Bystrzejowicach
12. Budowa żłobka i przedszkola w Piaskach
13. Modernizacja parkingu i budynku przy Urzędzie Miejskim
14. Klub Seniora w Piaskach i Gardzienicach
15. Wsparcie szkół i przedszkoli
16. Budowa oświetlenia ledowego

I wiele innych...

Nie wszyscy za rolnikami…

Od września tego roku temat dotyczący tak zwanej „5 dla zwierząt” nie schodzi z ust Polaków. Szczególnie negatywnie do propozycji tej ustawy odnoszą się sami rolnicy. Przepisy zawarte w tej propozycji miały na celu przede wszystkim ochronę zwierząt, jednak wiele jej zapisów uderza bezpośrednio w przedsiębiorców, producentów rolnych, rolników i hodowców. Kontrowersje budzi także brak szerokich konsultacji ze środowiskiem rolniczym. Z tego właśnie powodu wiele samorządów, stowarzyszeń i innych podmiotów zdecydowało się zaapelować do Prezydenta RP, by ustawę zawetował. Nie inaczej jest i w powiecie świdnickim. Nie wszystkie samorządy zdecydowały się jednak takie stanowisko przyjąć.

Powiat apel odrzucił…

Jako pierwsza w naszym regionie nad wspomnianym apelem obradowała Rada Powiatu Świdnickiego. Zgłoszony on został podczas październikowej sesji przez Klub Radnych PSL- Koalicja Polska. „Zmiany, które godzą w polską wieś” – tak w apelu określono propozycje zawarte w „5 dla zwierząt. Można w nim przeczytać również, że ustawa ma zostać wprowadzona właściwie „z dnia na dzień”, bez możliwości przygotowania się do zmian polskich rolników, co bezpośrednio godzi w ich interesy prowadzone często z pokolenia na pokolenie. Apel podczas sesji odczytał **Dariusz Kołodziejczyk** – przewodniczący ww. klubu radnych:

„W interesie polskiej wsi (…), polskiej gospodarki zasadnym jest, żeby przedmiotowy apel o treści, której pozwoliłem sobie Państwu przytoczyć został przyjęty. Bardzo proszę wszystkich Państwa radnych o zgodne, ponad podziałami, głosowanie. Ja sobie na przykład nie wyobrażam, żeby radni z okręgu drugiego - gminy Mełgiew czy z okręgu trzeciego nie poparli apelu, bo, Szanowni Państwo, reprezentujecie mieszkańców wsi.” – dodał D. Kołodziejczyk, apelując o poparcie przedstawionego przez siebie stanowiska.

Nie wszyscy radni poparli apel. Przeciwko zagłosowali wybrani z okręgu 1 (Świdnik) - **Łukasz Reszka, Bartłomiej Pejo, Andrzej Mańka, Tomasz Szydło, Gustaw Dmowski, Radosław Brzózka, Jakub Osina**; z okręgu 2 (gmina Mełgiew) - **Franciszek Mróz** oraz z okręgu 3 (gminy Piaski, Trawniki, Rybczewice) - **Zbigniew Twaróg, Mirosław Król** oraz **Arkadiusz Jurek**.

Swojego zdziwienia takim głosowaniem nie krył radny D. Kołodziejczyk. Zauważył, że los rolników nie powinien być bez znaczenia, szczególnie dla radnych wybranych z okręgów, gdzie znajdują się gminy wiejskie:

„Panie Przewodniczący (przyp. red. **Zbigniew Twaróg**) jako mieszkaniec wsi nie popisał się Pan. Nie będę wymieniał z nazwiska radnych z gminy Mełgiew i z gminy Trawniki, niestety interes partykularny, interes partii politycznej zwyciężył. Ja myślę, że trzeba będzie swoim wyborcom w odpowiednim czasie odpowiedzieć, co jest ważniejsze. Czy ważniejsze są nakazy partyjne płynące z Warszawy bądź z innych biur, czy ważniejsze są interesy tego rolnika czy tego terenu, na którym mieszkamy.” – D. Kołodziejczyk dodał również, że „piątka dla zwierząt” to pchanie rolnictwa w nicość i niepewną przyszłość.

Radni, którzy zdecydowali się zagłosować przeciw, w swoich wyjaśnieniach skupili się na tym, że, ich zdaniem, apel ma jedynie kontekst polityczny. Sugerowali również, że to nie ich kompetencja, by zajmować się takimi sprawami – decyzyjny w tej sprawie jest bowiem parlament i prezydent.

„Ja uważam, że Pan Prezydent będzie wiedział, co zrobić bez naszego apelu. Uważam, że jest to polityka dla posłów i oni nas reprezentują. A radni Rady Powiatu w Świdniku, czy będą za czy przeciw, nie muszą nic pokazywać Panu Prezydentowi. Pan Prezydent dobrze wie, co ma zrobić i tak zrobi.” – mówił radny **Zbigniew Twaróg**.

„Tak ad vocem do słów radnego Kołodziejczyka. Panie radny proszę przyjąć porażkę po męsku. Nie potrzebny tu jest ten płacz, lament i zawodzenie. Wyniki głosowania są jednoznaczne. Przejdźmy dalej do kolejnego punktu.” – tak skomentował, nie szczędząc przy tym słów osobistej krytyki, sprawę starosta **Łukasz Reszka**.

„(…) My dziś na sesji nie głosowaliśmy za lub przeciw „piątce dla zwierząt”, bo to nie jest nasza kompetencja, tylko głosowaliśmy przeciwko Pańskiemu stanowisku, które Pan sformułował tak jak Pan sformułował, czyli z ogromnym zadęciem partyjnym (..) – mówił z kolei radny **Mirosław Król**.

… a Rada Miejska w Piaskach przyjęła

Głosowanie nad apelem wspierającym rolników odbyło się pod koniec sesji. Treść odczytał sekretarz gminy **Marcin Najda**.

„Apel ten jest odpowiedzią na głosy naszych mieszkańców, a przede wszystkim rolników. Takie zapisy ustawowe, wprowadzone w tak **s**zybkim czasie, bez konsultacji, bez dania możliwości by producenci, hodowcy mieli czas na to, by się przebranżowić jest nikczemny." – stwierdził sekretarz M. Najda. Dodał również, że jako radny powiatowy jest rozczarowany postawą tych, którzy apelu nie poparli podczas obrad Rady Powiatu:

„Niestety, większość, która jest w powiecie apel o takiej treści odrzuciła. A, co dla mnie jest zaskakujące, zrobili to radni, którzy dostali mandat z okręgu 3. A już to, że szef placówki KRUS w Piaskach (przyp. red. **Zbigniew Twaróg**) głosował przeciwko, jest totalnym kuriozum. Muszę tylko stwierdzić, że interesy partyjne wzięły górę nad dobrem naszych mieszkańców, a przede wszystkim rolników, bo gmina Piaski i gminy Trawniki oraz Rybczewice są to w dużej części gminy rolnicze i wszyscy radni w powiecie, którzy zostali wybrani czy też otrzymali mandat z tego terenu, powinni interesu tych rolników, którzy ich przecież wybierali, pilnować i dbać o nich." – sekretarz zaapelował również do piaseckich radnych, by poparli to pismo oraz wyraził nadzieję, że jeśli prezydent RP otrzyma tego typu apeli kilkaset, to zawetuje tę ustawę.

Do apelu M. Najdy dołączył się także przewodniczący Rady Miejskiej w Piaskach **Paweł Podgórski**:

„Większość z nas w radzie jest rolnikami albo ma coś z nimi wspólnego. Mieszkamy przecież na terenie gminy miejsko-wiejskiej. Tutaj to nie tylko odbije się na hodowcach, o których jest mowa w apelu i o których mówił Pan sekretarz. To się odbije na osobach, które również nie mają hodowli, ale uprawiają zboża. Jak wiemy przecież pokarmem dla hodowli jest pasza. A rolnicy, którzy nie będą mogli sprzedać zbóż będą odzwierciedleniem tego też, że spadnie rolnictwo. To jest łańcuszek." – argumentował przewodniczący.

Pozostali radni z gminy również nie mieli wątpliwości, że rolników należy wesprzeć w ich walce. We wszystkich opiniach dało się wyczuć obawę o los polskich rolników oraz poparcie dla apelu skierowanego do Prezydenta RP o zawetowanie „piątki dla zwierząt". Niektórzy, jak radny **Piotr Mańka**, rozmawiali na temat tej ustawy z innymi rolnikami:

„Ja również popieram przedstawiony apel do Pana Prezydenta. W rozmowach z mieszkańcami wsi również słyszałem bardzo dużo negatywnych opinii na temat tej ustawy i to, że na przykład pod hasłem zwierząt futerkowych przemyca się wiele innych zakazów, które będą szkodliwe dla naszego rolnictwa." – mówił podczas sesji radny.

W podobnym tonie wypowiedział się także radny **Zenon Kasprzak**: „Po rozmowie z rolnikami popieramy tę petycję - apel do Pana Prezydenta. Rolnicy są niezadowoleni, oburzeni działaniami niektórych posłów w sprawie tak zwanej „piątki dla zwierząt". Mówią nawet o braku rozwoju w gospodarstwie w przyszłości. Rolnicy liczą, że może Pan Prezydent pomoże."

Z kolei radny **Grzegorz Zalewski** nie tylko apelował o przyjęcie dokumentu, ale podkreślił również, że obowiązkiem radnych jest dbanie o mieszkańców, którzy w większości są rolnikami: "Nie możemy zostawać obojętni tak naprawdę na to, co się dzieje w naszym kraju. Tak naprawdę to my reprezentujemy interesy mieszkańców. Pamiętajmy również o tym, że gmina Piaski to gmina w większości typowo rolnicza, więc, jakby nie było, naszym obowiązkiem jest reprezentować też tych mieszkańców."

O ostatniej nadziei w prezydenckim wecie mówił z kolei radny **Piotr Ziętek**: „My na Komisji Wsi i Rolnictwa zajmowaliśmy się tym apelem. Bardzo dziękuję za bardzo mocne i precyzyjne przedstawienie tego apelu. I w pełni cała komisja rolna popiera ten apel do prezydenta, bo jedyna nadzieja jest w prezydencie." – dodał również, że zawarte w ustawie przepisy dotyczące uboju rytualnego odbiją się najbardziej na branży hodowli bydła mięsnego.

Przed głosowaniem głos zabrał jeszcze Burmistrz Piask **Michał Cholewa**, wypowiedział się jako przedstawiciel Izby Rolniczej:

„Chcę powiedzieć, że było kilka posiedzeń Izby Rolniczej, ale jeszcze nic nie wzbudziło takiej jednolitości, o dziwo jednolitości wśród wszystkich 40 członków Lubelskiej Izby Rolniczej, jak sprzeciw dla piątki dla zwierząt. (…) Chcę powiedzieć, żeby to wybrzmiało wśród głosów też Państwa radnych. (…). Ta ustawa to kuriozum. Ustawy powinny być przygotowywane przez rząd, powinny być konsultowane wśród ministerstw, żeby ocenić, czy dana ustawa ma jakieś skutki finansowe czy nie ma skutków finansowych. Przede wszystkim powinna być ustawa dotycząca rolnictwa procedowana w Ministerstwie Rolnictwa. Po to mamy rząd, po to mamy Ministra Rolnictwa, żeby zajmowali się

rolnictwem. Dziś dziwne czasy nastały, bo Minister Rolnictwa nawet nie wiedział o tym, że partia matka, czyli Prawo i Sprawiedliwość przygotowuje ustawę i dowiedział się dopiero o tym, jak grupa posłów złożyła tę ustawę do Sejmu."

Burmistrz dodał, że w ustawie jest wiele sprzecznych przepisów, brak tam głosu rolników i ich opinii. Krytycznie odniósł się także do odrzucenia podobnego apelu przez Radę Powiatu:

„Jest dla mnie nieporozumieniem zachowanie radnych w powiecie. Niestety nawet osoba zajmująca się codziennymi sprawami rolników, Pan Zbigniew Twaróg - kierownik PT KRUS - zagłosował „przeciw". Bardzo dziękuję tym wszystkim, którzy zagłosowali „za". "

Po dyskusji radni przeszli do głosowania nad apelem. Został on przez Radę Miejską w Piaskach przyjęty jednogłośnie. Nie było żadnego głosu sprzeciwu ani wstrzymującego się.

Co jest najbardziej kontrowersyjne w „piątce dla zwierząt"?

1. wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt futerkowych w celu pozyskania z nich futer, z wyjątkiem królika, mające wejść w życie po upływie 12 miesięcy od ogłoszenia noweli;
2. ograniczenie uboju rytualnego w Polsce;
3. zwiększenie kompetencji organizacji pozarządowych w zakresie ochrony zwierząt i umożliwienie asysty policji przy odbieraniu źle traktowanych zwierząt.

Senat wprowadził do projektu ponad 30 poprawek. Wśród nich jest wyłączenie z ograniczeń uboju rytualnego drobiu - co było propozycją rządową, a także wydłużenie o 2,5 roku wejścia w życie przepisów dot. zakazu hodowli na futra i o 5 lat wejścia przepisów dot. uboju rytualnego. Poprawki senackie nie były, do tej pory, jeszcze rozpatrywane przez sejmowe komisje ani sejm.

Redakcja

Co 2021 rok zmieni w naszych portfelach?

Ten rok był na wielu z Nas ciężki. Pandemia koronawirusa dała się odczuć wszystkim. Wiele osób straciło pracę, wielu zmniejszyły się zarobki, wielu musiało się pożegnać z prowadzonym biznesem- skutki dla gospodarki będą odczuwalne jeszcze przez długi czas. Niestety rok 2021 nie zapowiada się na dużo lepszy. Znów „dostaniemy" po kieszeni. Rząd przygotował dla Polaków nowe podatki, szykują się także podwyżki prądu oraz gazu. Za co jeszcze zapłacimy więcej?

Podatek cukrowy

To nowość, która obowiązywać będzie już o 1 stycznia. Jego wprowadzenie oznacza, że więcej zapłacimy za m.in. słodkie napoje, czyli 50 gr za litr napoju z dodatkiem cukru lub substancji słodzącej oraz dodatkowo 10 gr dla produktów z kofeiną, tauryną i guaraną a także 5 gr za każdy gram cukru powyżej 5 g/100 ml. To jednak nie koniec.

Opłata od „małpek"

Nowe przepisy wprowadzają również opłatę od „małpek" (alkoholu w opakowaniach do 300 ml) w wysokości 25 zł od 1 litra 100-procentowego alkoholu. W praktyce oznacza to wzrost o 2 zł „małpki" wódki 40 proc o pojemności 200 ml i o 1 zł o pojemności 100 ml.

Podatek od deszczu

Do tej pory ten podatek odprowadzany był za zabudowanie w co najmniej 70 proc. działki o powierzchni min. 3,5 tys. m2. Teraz ma się to zmienić. Opłata obejmie nieruchomości o powierzchni min. 600 m2, które są zabudowane w co najmniej 50 proc. Mniejsze opłaty będą dotyczyć

właścicieli, którzy są posiadaczami urządzeniami do magazynowania wody. W zależności od pojemności powierzchni uszczelnionych będzie to 0,90 zł i 0,45 zł/mkw. Z kolei Ci, którzy urządzeń do retencjonowania wody nie posiadają zapłacą 1,50 zł/mkw. rocznie. Opłata nie będzie obejmować właścicieli gruntów rolnych.

Prąd

Urząd Regulacji Energetyki podał stawki opłaty mocowej na 2021 rok. To nowa pozycja, która pojawi się na przyszłorocznych rachunkach za energię. Innymi słowy jest to opłata za utrzymanie bezpieczeństwa energetycznego. Będzie ona zależna od tego, ile prądu zużywają gospodarstwa domowe. Zaproponowane stawki miesięcznie prezentują się następująco:

- 1,87 zł - dla zużycia poniżej 500 kWh energii elektrycznej,
- 4,48 zł - dla zużycia od 500 kWh do 1200 kWh energii elektrycznej,
- 7,47 zł - dla zużycia powyżej 1200 kWh do 2800 kWh energii elektrycznej,
- 10,46 zł - dla zużycia powyżej 2800 kwH energii elektrycznej

Pozostali odbiory zapłacą 0,0762 zł za każdą kWh pobraną w godzinach między 7 a 22 w dniach roboczych. Szacuje się, że opłata mocowa uderzy po kieszeniach ok. 13 mln polskich gospodarstw domowych, w których rachunki średnio wzrosną o około 130 zł w skali roku

Kolejną pozycją na naszych rachunkach za prąd będzie opłata OZE, która finansuje budowę nowych odnawialnych źródeł energii Ta opłata wyniesie ok. 4 zł rocznie.

Abonament radiowo-telewizyjny

Od stycznia zapłacimy więcej za abonament RTV. Decyzję o jego podwyżce podjęła Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. W związku z tym opłata za abonament radiowy wzrośnie o 50 gr (z 7 zł na 7,5 zł) natomiast za abonament telewizyjny o 1,8 zł (z 22,70 zł na 24,50 zł). Są to stawki miesięczne. Opłata powinna być opłacana przez wszystkich, którzy mają zarejestrowany odbiornik radiowy lub telewizyjny.

Podatek od psa

Decyzją Ministerstwa Finansów od nowego roku ma wzrosnąć maksymalna kwota podatku od czworonoga. Będzie to prawie 5 zł (z 125,40 zł do 130,30 zł). Ostateczna decyzja, ile ma on ostatecznie wynieść będzie zależała bezpośrednio od każdej polskiej gminy. Ministerstwo w tym przypadku dało jedynie możliwość podniesienie tej opłaty.

Podatek uzdrowiskowy

Opłata uzdrowiskowa jest uiszczana przez osoby, które dłużej niż dobę przebywają w miejscach mających status uzdrowiska, czyli w celach turystycznych, zdrowotnych, wypoczynkowych oraz szkoleniowych. W 2021 roku wzrośnie z obecnych 4,48 zł (dziennie) do 4,66 zł (dziennie).

Nowy podatek handlowy

Od nowego roku wchodzą w życie również przepisy, na podstawie których przedsiębiorcy zapłacą podatek od sprzedaży detalicznej. Ustawodawca zastrzegł jednak, że obowiązek dotyczy tylko tych największych. Podstawę opodatkowania będzie miesięczna nadwyżka przychodów ze sprzedaży detalicznej ponad kwotę 17 mln zł. Niestety oznacza to dla konsumenta wzrost cen w sklepach.

Redakcja

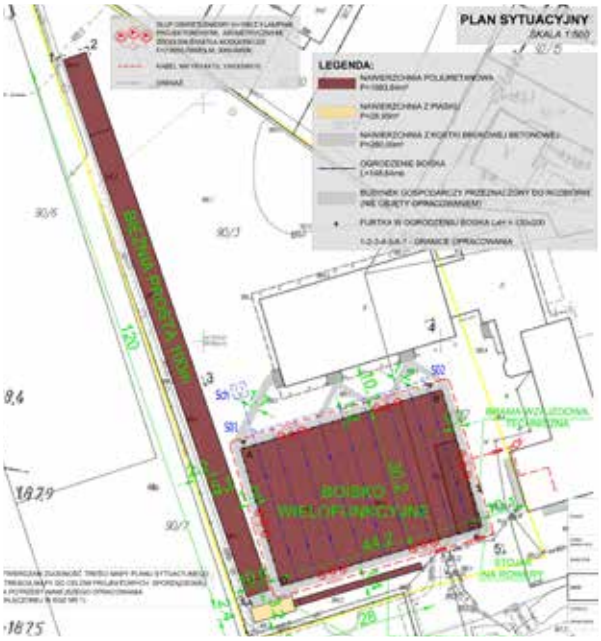

Nowe boisko w Bystrzejowicach Pierwszych

Już w przyszłym roku przy Zespole Szkół w Bystrzejowicach Pierwszych powstanie wielofunkcyjne boisko sportowe z nawierzchnią poliuretanową. Nowy obiekt współfinansowany będzie ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Programu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej". Uczniowie oraz mieszkańcy będą mogli korzystać z boisk do koszykówki, piłki ręcznej i siatkowej. Przy boisku powstanie również bieżnia lekkoatletyczna, skocznia w dal oraz siedziska dla prawie 60 osób. Teren zostanie ogrodzony a zaprojektowane na obiekcie oświetlenie pozwoli na wykorzystywanie boiska do późnych godzin wieczornych.

Wartość inwestycji po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym to ponad 900 tysięcy złotych z czego połowa pochodzi ze środków Ministerstwa Sportu – **mówi Michał Cholewa Burmistrz Piask**. Wiedząc jak potrzebne jest to boisko, od trzech lat zabiegaliśmy o uzyskanie dofinansowania. Po wielu staraniach nareszcie się udało! Obiekt będzie stanowił doskonałe uzupełnienie istniejącej już bazy sportowej. Zaspokoi potrzeby realizacji zajęć wychowania fizycznego służąc jednocześnie lokalnej społeczności do aktywnego spędzania wolnego czasu. Mam nadzieję, że inwestycja również przyczyni się do sportowych sukcesów naszej młodzieży – **dodaje Burmistrz.**

W wyniku rozstrzygniętego przetargu wyłoniony został wykonawca zadania. Będzie to firma RAD-BUD Wiesław Kozieniowski z Radomia.

Katarzyna Adamiak

„Moje wspomnienie o św. Janie Pawle II"

Kolejny konkurs plastyczny ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Piaskach z okazji 100 rocznicy urodzin Papieża skierowany był do uczniów z kl. IV-VI SP. im. M. Kopernika w Piaskach. Cele konkursu to: kultywowanie pamięci o wspaniałym człowieku Janie Pawle II, rozwijanie zainteresowań różnymi technikami plastycznymi, a także rozbudzanie wrażliwości artystycznej. Jury starało się rzetelnie ocenić prace biorąc pod uwagę przede wszystkim zaangażowanie, pomysłowość oraz estetykę wykonania pracy. Ze względu na obecną sytuację związaną z koronawirusem nie było możliwe zorganizowanie uroczystego wręczenia nagród.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za zaangażowanie.

MBP w Piaskach

„Starajcie się nie stracić dziecięcego zadziwienia światem.
Wyobraźcie sobie to, czego nie możecie zobaczyć”. Leonardo da Vinci

Dziecięca twórczość plastyczna w MCK w Piaskach w 2020 roku

Tradycyjnie, na podsumowanie roku, parę słów o naszym zespole, w którym młodzi twórcy przy pomocy różnych technik plastycznych takich jak: malarstwo, rysunek, grafika, collage, batik, techniki mieszane, modelowanie w glinie i gipsie przedstawiają swoje fantastyczne wyobrażenia i dzielą się z nami rezultatami artystycznych działań.

W tym bardzo nietypowym roku zorganizowaliśmy lub wzięliśmy udział w:

- 28. Warsztatach Plastycznych Zima’2020 w ramach Ferii ‚ZIMA’2020 w MCK w Piaskach w dniach 22-24 stycznia pod hasłem „Ekologia ponad wszystko - Bądź EKO na co dzień”. Dzieci stworzyły: prace malarskie „Woda to życie” , skarbonki z wykorzystaniem puszek WOŚP „Daj drugie życie przedmiotom” i plakaty na temat segregacji odpadów „Segregujemy na 5”
- Konkursie Plastycznym „Święta Wielkiej Nocy - tradycja i współczesność” w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku. W tym roku z powodu pandemii i akcji #zostanwdomu, wspólnie tworzyliśmy Galerię online na stronie organizatorów konkursu - kwiecień 2020r.
- wystawach prezentujących dokonania zespołu min.: Zabawy na śniegu; Bądź EKO na co dzień; Walentynki; Daleko do gwiazd - kosmiczne podróże; Owocowo kolorowo; Natura w roli głównej ...warzywa; Mama,Tata, ja i Ty; Martwa natura; Nasze inicjały.
- wystawie prac wykonanych w domu w czasie pandemii
- zakończeniu sezonu 2019/2020 w Zespole Plastycznym, które w tym roku było również inne niż zwykle:) :) :).

Na naszym facebook’u - MCK w Piaskach - prezentowaliśmy fotorelacje ze spotkań Zespołu w bieżącym i minionym roku, prace i wystawy organizowane w pomieszczeniach MCK.
Galeria prezentuje dokonania: Natalii Adamiak, Julii Chomy, Zofii Domańskiej, Poli Górskiej, Kamili Grabowskiej, Weroniki Grocheckiej, Mai Iszczek, Wiktorii Kasperek, Igi Kochalskiej, Aleksandry Kołodziejczyk, Alicji Krupy, Julii Krupy, Mai Kulczyckiej, Leny Lipy, Amelii Rubaj, Kacpra Ruszniaka, Huberta Skubika, Leny Słomki, Karoliny Szulc, Leny Szyby, Laury Troć, Zuzanny Troć, Gabrieli Włodarczyk, Mai Włodarczyk, Wiktorii Włodarczyk, Zuzanny Zaręby.
Cieszymy się, że w tym roku dołączyli do naszego grona kolejni młodzi twórcy i niecierpliwie czekamy na przyszłoroczne wspólne spotkania w pracowni plastycznej.
Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom za udział w pracach zespołu i życzymy powodzenia w dalszym rozwijaniu swoich zamiłowań. Dziękujemy ich najbliższym, dbającym o rozwój wrażliwości i umiejętności swoich młodych twórców.

Życzymy wszystkim Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku:)

Krystyna Barczewska

„To był trudny rok w gminie Piaski”

Rok 2020 miał być czasem pełnym pozytywnych wyzwań i inwestycji w gminie Piaski. Trudności związane z pandemią koronawirusa nie ułatwiały jednak realizacji założonych planów. Mniejsze wpływy do budżetu, organizacja pracy urzędu i jednostek podlegających gminie nie ułatwiały tegorocznej pracy samorządowi. Plany udało się jednak zrealizować i to w zasadzie wszystkie. O tym jaki to był rok dla Piask opowiada burmistrz Michał Cholewa.

Panie Burmistrzu, na ten rok jako gmina zaplanowaliście wiele, szczególnie jeśli chodzi o inwestycje drogowe. Co udało się Wam zdziałać?
Tak, jeśli chodzi o drogi, to faktycznie muszę przyznać, że ten rok pod tym względem był bardzo udany, a wręcz rekordowy. W gminie Piaski udało się pokryć asfaltem aż 8,2 kilometra dróg, zarówno gruntowych jak i tłuczniowych. To duże udogodnienie komunikacyjne dla mieszkańców. Tak samo zresztą jak ulica Łahody, którą udało się ukończyć wraz z chodnikiem oraz oświetleniem. To zadanie było dofinansowane ze środków Funduszu Dróg Samorządowych. Ta ulica jest bardzo istotna dla nas, ponieważ to jest ciąg prowadzący od drogi krajowej do pięknego miejsca, które udało nam się zrewitalizować, czyli Kościelca.
Właśnie, Kościelec. Co w tym roku zmieniło się w tym miejscu?
Udało się pozyskać zewnętrzne finanse i dokończyć drugi etap rewitalizacji, jak to mówię, naszej regionalnej perełki. Udało się także przekonać Urząd Marszałkowski do sfinansowania pięknego placu zabaw dla dzieci, nawiązującego też do tego miejsca, elementów małej architektury, ogrodzenia, latarni solarnych a także wykonania nawierzchni utwardzonej z kruszywa mineralnego. To nie koniec naszych planów wobec Kościelca. W przyszłości mamy nadzieję zrealizować w tym miejscu trzeci etap, czyli stworzenie tam, na dość dużym obszarze, który jest przygotowany, parku miniatur najważniejszych zabytków całego województwa lubelskiego. I oczywiście czwarty etap, nad którym już myślimy, to jest budynek Centrum Wielokulturowości. Będzie on nawiązywał do historii Piask i gminy Piaski, czyli takiego tygla bałkańskiego wszystkich kultur i religii, które tu na przestrzeni wszystkich lat się ścierały i mieszały.
Wspomniał Pan o środkach zewnętrznych pozyskanych przez gminę. Pod tym kątem Piaski wyróżniają się na tle innych gmin z naszego powiatu.
Trudno się nie zgodzić, bo Gmina Piaski okazała się być na 14 miejscu w Polsce i jednocześnie na pierwszym w swojej kategorii w całym województwie lubelskim. Praca w latach 2014-2019 ukierunkowana na poprawę jakości życia mieszkańców i pozyskiwanie na ten cel środków zewnętrznych, zaowocowała umieszczeniem nas na prestiżowej liście najlepszych samorządów. Tegoroczny ranking przygotowany został przez pismo Wspólnota i dotyczył środków europejskich pozyskanych przez samorządy. Dobrze wiedzieć, że nie zmarnowaliśmy tego czasu.
A kolejne dofinansowania unijne, z tego co wiem, już niebawem także będą wdrażane do realizacji?
W tym roku podpisałem umowę na najwyższe kwotowo dofinansowanie zewnętrzne w gminie Piaski. To rekord, bo wartość całego projektu wynosi ponad 10 mln zł. My otrzymaliśmy środki zewnętrzne w wysokości blisko 7 mln zł. Dzięki temu uda się zakupić 366 sztuk zestawów fotowoltaicznych. Dodatkowo zamontujemy 127 sztuk zestawów solarnych oraz 135 sztuk kotłów na biomasę.

Co by Pan uznał za najważniejszą tegoroczną inwestycję w gminie Piaski?
Niewątpliwie muszę wspomnieć tu o przetargu na kolejne, bo już siódme, ujęcie wody w gminie Piaski. Tym razem w Woli Piaseckiej, z odcinkiem sieci wodociągowej zaplanowanym na razie od ujęcia po prawej stronie w kierunku Piask. To również bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców Kębłowa, ponieważ obecnie woda doprowadzana tam jest bezpośrednio z Piask, i nie zawsze ma niestety odpowiednie ciśnienie. Powodowało to różne problemy. Jestem przekonany, że wreszcie się to skończy. Realizacja inwestycji już się rozpoczęła, a jej zakończenie planowane jest w pierwszej połowie 2021. Konsekwentnie, jak co roku, modernizujemy i rozbudowujemy w naszej gminie wodociągi i to ze środków własnych. I dlatego właśnie w następnych latach kolejne odcinki uzależnione będą od możliwości budżetowych. Wszystko jednak wskazuje, że skończymy w następnym roku wodociągowanie

Janówka. W latach 2021-2022 planowana jest budowa wodociągu w Bystrzejowicach Trzecich, czyli tzw. „Korea". Równie ważne są inwestycje dofinansowane z Funduszu Dróg Samorządowych. Jedną z nich jest wspominana już ul. Łachody, natomiast drugą jest droga 105714L Kozice Dolne Kolonia – Kawęczyn. W ramach zadania udało się wybudować 2 km 650 m pięknej drogi asfaltowej. Na ten cel wydatkowano ponad 1,3 mln zł, z czego ponad połowę pozyskano z zewnątrz.

Sport, edukacja, kultura. Czy te obszary w gminie również się zmieniły?

Oczywiście. Muszę tu powiedzieć chociażby o środkach pozyskanych na budowę nowego wielofunkcyjnego boiska przy Zespole Szkół w Bystrzejowicach Pierwszych. Koszt inwestycji według kosztorysu opiewa na ponad 1,3 mln zł, ale aż połowę z tych środków otrzymamy z Ministerstwa Sportu. Oprócz boiska ze sztuczną nawierzchnią pojawi się tu także 4-torowa bieżnia prosta o długości 100 metrów oraz skocznia w dal. Inwestycja zaplanowana jest na rok 2021. Przygotowujemy się także do sporządzenia dokumentacji na budowę obiektu przy szkole, w którym znajdzie się przedszkole, a być może i żłobek oraz duże sale dydaktyczne dla klas 7-8. Co do sportu, to w planie mamy także inwestycję w budynek klubowy LKS Wierzchowiska oraz boisko ze sztuczną nawierzchnią przy boisku Piaskovii Piaski. W tym miejscu chciałbym także wspomnieć o remontach remiz strażackich. Miejscach, które spełniają różne funkcje w naszej gminie. Trwa modernizacja budynków w Wierzchowiskach i Janówku. Remont zakończyć udało się za to w Majdanie Kozic Górnych. Zakończyła się także budowa Centrum Aktywności Lokalnej w Bystrzejowicach Drugich. Tutaj, obok lokalnej jednostki OSP, swoją siedzibę znalazły stowarzyszenie LGD „Dolina Giełczwi" i Biblioteka. Mieszkańcy będą również mogli skorzystać ze wspaniale wyposażonej świetlicy środowiskowej i niedługo być może także z siłowni.

A właśnie w kwestii wypoczynku, nie można nie wspomnieć o budowie zalewu w Piaskach.

W tym roku ogłosiliśmy konsultacje społeczne dotyczące koncepcji budowy właśnie tego zalewu. To już drugi etap prac nad tą inwestycją. Chcieliśmy poznać zdanie mieszkańców, ich wizję i potrzeby. Stąd decyzja o konsultacjach. To miejsce tworzone przede wszystkim z myślą o nich, dlatego tak ważne, by brali czynny udział na etapie tworzenia dokumentacji. To ma być obiekt służący zarówno relaksowi, ale także uprawianiu sportów wodnych czy wędkarstwa. Wartość kosztorysowa tej inwestycji opiewa na kwotę ponad 90 mln zł. Oznacza to, że bez środków zewnętrznych, samorząd gminy nie jest w stanie jej zrealizować. Teraz najważniejsze jest pytanie, czy w nowym okresie programowania będą środki na dofinansowanie tego typu przedsięwzięcia. Jest jeszcze inna droga na jej zrealizowanie, ale chyba najgorsza - Partnerstwo Publiczno-Prywatne (PPP) i poszukiwanie prywatnego inwestora. Jednak wtedy całe zarządzanie powstałym obiektem na szereg lat musielibyśmy oddać w jego ręce. Jestem daleki od takiego rozwiązania.

Można powiedzieć, że ten rok, mimo pandemii, nie utrudnił w gminie realizacji planów?

Nie do końca. Nasza praca przez pandemię była bardzo utrudniona. Brak bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, praca w systemie mieszanym, czyli część osób zdalnie, część w urzędzie, a także organizacja zdalnego nauczania. To wszystko sprawiło, że nie był to łatwy rok. Musieliśmy poniekąd na nowo zorganizować naszą lokalną rzeczywistość. Skupić się w dużej mierze na zapewnieniu jak największego bezpieczeństwa naszym mieszkańcom. Stąd też decyzja o dostarczeniu im bezpłatnie 11 tysięcy maseczek wiosną tego roku. Zrobiliśmy to jako pierwsza gmina w powiecie. Dodatkowo przekazaliśmy także 50 tysięcy złotych świdnickiemu szpitalowi na zakup najpotrzebniejszych na tamtą chwilę środków do dezynfekcji i ochrony. Wsparliśmy również Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie poprzez zakup maseczek i innych środków ochronnych. Obojętna na potrzebę pomocy nie była również społeczność naszej gminy. To dzięki pomocy i zaangażowaniu Pań z Kół Gospodyń Wiejskich, strażaków ochotników, radnych, sołtysów czy też pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej i Urzedu Miejskiego udało się uszyć, zapakować i rozdysponować wspomniane maseczki wśród naszych mieszkańców. Mam nadzieję, że w przyszłym roku nie będziemy już musieli mierzyć się z samym koronawirusem. Co nie zmienia faktu, że skutki, również dla samorządów, odczuwalne będą jeszcze przez długi czas. Szczególnie jeśli chodzi o wpływy do budżetu – szacujemy, że będą o ponad 20% mniejsze niż zawsze. Jako burmistrz zrobię jednak wszystko, by mieszkańcy odczuli te zmiany w jak najmniejszym stopniu.

Redakcja

#dziecidziękująmedykom

Od wielu miesięcy zmagamy się z pandemią COVID-19. Dotyka ona wszystkich i wszyscy boimy się nieznanego. Jednak są tacy, którzy mimo strachu codziennie stawiają czoła walce o życie i zdrowie zakażonych – są to pracownicy służby zdrowia.

W telewizji często widzimy ich zmęczone twarze, plecy zgarbione pod ciężarem obowiązków i rozpacz wywołaną poczuciem bezsilności.

Uczniowie klas I-II Niepublicznej Szkoły Podstawowej „ECCE HOMO" oraz dzieci z Niepublicznego Integracyjnego Przedszkola BAJKA w Woli Piaseckiej przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji #dziecidziekujamedykom. Nasi wychowankowie okazują medykom wsparcie i podziękowanie za niesamowitą pracę, jaką wykonują oraz doceniają ich poświęcenie. Dobrym słowem, rysunkiem pokazują, że pamiętają o osobach, które codziennie walczą o nasze życie.

Niech szczere życzenia płynące od dzieci podniosą na duchu naszych medyków, by mieli siłę do dalszej walki!

Dyrekcja

Lektury na czas pandemii

Wszelkiego rodzaju epidemie, zarazy, mór, morowe powietrze (nazewnictwo uzależnione od epoki) regularnie nawiedzały ludzkość zbierając przerażająco dużą liczbę ofiar śmiertelnych. W miarę rozwoju medycyny, propagowania i stosowania zasad higieny, wynalezienia leków i szczepionek opanowano masowe zachorowania. Ludzi dziesiątkowała dżuma, cholera, trąd (zwany też leprą), czarna ospa, odra, grypa. Ta ostatnia pojawiła się w 1918 roku i zabrała życie około (lub ponad wg różnych źródeł) 50 milionom ofiar na świecie.

Wielu uznaje te i inne choroby za nieistniejące bądź niegroźne, stąd ruch tzw. antyszczepionkowców, którzy negują potrzebę szczepień powołując się na to, że są one przyczyną powikłań. Nie biorą pod uwagę faktu, że to właśnie szczepienia pozwoliły zminimalizować skalę tych zachorowań.
Jak dużo jest w tym racji, przekonujemy się teraz, kiedy świat zmaga się z pandemią koronawirusa nie mając ani leku, ani szczepionki, na którą z ogromną niecierpliwością i nadzieją wszyscy czekamy i wierzymy, że powstrzyma emisję epidemii na świecie.
Od wieków wiedziano, że sposobem na przerwanie łańcucha zakażeń i zmniejszenie liczby chorych jest odosobnienie, kwarantanna, ograniczanie kontaktów międzyludzkich, wiek XXI nie wymyślił w tym zakresie niczego nowego.

Nie pozostaje więc nic innego jak stosowanie się do podstawowych zaleceń unikania zakażenia: noszenie maseczki, dezynfekcja i częste mycie rąk, zachowywanie dystansu, unikanie skupisk ludzkich.

W obliczu konieczności pozostawania w domu, szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia, które nie dla wszystkich będą jednakowo beztroskie, można sięgnąć po ciekawą książkę. Mamy do dyspozycji bogaty zasób literatury wykorzystującej tematykę zarazy (epidemii) jako motywu organizującego treść fabuły. Należy zaznaczyć, że nie będą to, wydarzenia z gatunku lekkich i radosnych, ale skłaniające do refleksji nad ludzką kondycją w świecie, w którym nie wszystko jest pod kontrolą człowieka.

Jednym z utworów wykorzystującym temat epidemii jest **„Dekameron" Giovanniego Boccaccia**. To zbiór stu opowiadań snutych przez 10 osób (7 pań i 3-ech mężczyzn, w ciągu dziesięciu dni), które uciekły z Florencji przed szalejącą tam dżumą. Skryli się oni na wsi i aby urozmaicić sobie ten czas zamknięcia, postanowili opowiadać ciekawe historie; każdego dnia na inny temat. Tematyka opowieści była różnorodna i nie zawsze „grzeczna" skoro utwór znalazł się na indeksie ksiąg zakazanych. Ciekawe i intrygujące, ponadczasowe.

Kolejnym utworem, którego treść bezpośrednio dotyczy dżumy jest poemat **Juliusza Słowackiego „Ojciec zadżumionych"**. Poeta w 1836 roku podróżował do Palestyny i podczas tej podróży wysłuchał wstrząsającej opowieści pewnego Araba (tytułowego „ojca zadżumionych"). Mężczyzna opowiadał o przebytej, gdzieś na pustyni, kwarantannie i tej strasznej chorobie, która zabrała mu żonę i siedmioro dzieci. Cierpi jak biblijny Hiob; jest tam ogromna rozpacz ale i płynąca z niej nadzieja. Skłaniające do zadumy i refleksji.

Tajemnicza epidemia grypy jest obecna w powieści **Jalu Kurka „Grypa szaleje w Naprawie"**, wydanej w 1935 roku. Autor przedstawił naturalistyczny obraz życia wieśniaków w podhalańskiej wsi; biedę, ciężką pracę, konflikty, prymitywne zachowania i odcięcie od świata. Z tego powodu krytyka zarzuciła mu, że obalił mit „wsi spokojnej, wsi wesołej". Inni zaś utwór okrzyknęli drugim „Germinalem", porównując powieść Kurka do dzieła Emila Zoli ze względu na naturalizm w obrazowaniu życia polskiej wsi. Ciężkim ciosem dla mieszkańców Naprawy jest pojawienie się choroby uznanej za grypę, bowiem ludzie chorują i wielu z nich umiera. Tak naprawdę to powodem umieralności jest nie sama grypa, ale wszechobecna bieda, która uniemożliwia możność leczenia się, bo lekarze dużo kosztują, podobnie jak lekarstwa. Na żadną pomoc z zewnątrz również nie mogą liczyć, bo nikogo nie interesują losy chłopów z jakiejś zapadłej wsi. Godne przeczytania, poznawcze.

W kanonie lektur szkolnych figuruje powieść francuskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla z 1957 roku **Alberta Camusa „Dżuma"**. Wydarzenia rozgrywają się w Oranie w 194… dotkniętym epidemią dżumy. Szalejąca w mieście zaraza jest realistyczna, a walka i ciężkie zmagania z epidemią ukazują czytelnikowi prawdziwe oblicza, postawy i charaktery ludzi w obliczu śmiertelnego zagrożenia. Ekstremalne warunki

są bowiem sprawdzianem dla konkretnej jednostki ludzkiej. „Dżumę" należy odczytywać jako powieść paraboliczną, a jej sens metaforyczny dotyczy odniesień do dżumy jako: a) choroby, kataklizmu, żywiołu, które mogą spaść na człowieka niespodziewanie. To symbol zagrożenia ludzkości przez siły, na które nie ma ona żadnego wpływu; b) wojny będącej wprawdzie innego rodzaju kataklizmem, ale równie groźnym, bowiem wyzwalającym w ludziach różne zachowania zarówno te dobre, jak i – złe; c) zło tkwiące bezpośrednio w człowieku i ujawniające się w chwilach śmiertelnego zagrożenia, takich jak wojna lub inny żywioł. Takie ekstremalne sytuacje obnażają „ciemne" strony ludzkich charakterów, porażają i niszczą samą jednostkę i wszystkich wokół, są tak samo zaraźliwe, jak zaraza. „Każdy z nas nosi w sobie dżumę, nikt nie bowiem, nikt na świecie nie jest od niej wolny". (Camus) Do zastanowienia i analizy.

„Miłość w czasach zarazy" to powieść, której autorem jest pisarz kolumbijski, laureat Nagrody Nobla (1982), **Gabriel Garcia Marquez**. Głównym wątkiem, wokół którego zostały osnute wydarzenia jest miłość Ferminy Daz i Florentina Ariza . Jako nastolatkowie darzyli się szaleńczą miłością, lecz kiedy zauroczenie mija Fermina wychodzi za mąż i zdaje się być w tym małżeństwie szczęśliwa. Jednak Florentin nigdy nie przestał jej kochać i czekać… . Ona zaś dopiero po śmierci męża wraca do wspomnień młodości i ponownie, będąc już w podeszłym wieku, obdarza Florentina uczuciem, które obojgu daje poczucie spełnienia. Piękna, nostalgiczna i ciepła powieść o spełnionej miłości. Do przeżywania.

Portugalczyk, laureat Nagrody Nobla z 1998 roku, **Jose Saramago** wydał powieść **„Miasto ślepców"**. Akcję utworu umieścił w fikcyjnym mieście i bliżej nieokreślonym kraju, na które nieoczekiwanie i nagle spada epidemia ślepoty. Choroba rozszerza się w bardzo szybkim tempie- ludzie nagle tracą wzrok, a lekarze nie mogą znaleźć przyczyny. Jedyną wiadomą jest to, że jedni zarażają się od drugich. Bezsilne władze zarządzają kwarantannę dla całego miasta. Na mocy tej decyzji pierwsza grupa chorych zostaje zamknięta w nieczynnym już szpitalu psychiatrycznym. Naturalną koleją rzeczy, z czasem, ta odizolowana od reszty społeczeństwa grupa zaczyna organizować sobie życie, ustalając własne twarde prawa, które wyznaczają role władców i poddanych, oprawców i ofiar. Krzywdzeni nie mogą liczyć na żadną pomoc z zewnątrz, co krzywdzicieli czyni całkowicie bezkarnymi. I tylko jedna osoba wie, że nie wszyscy są ślepi. Podobnie jak „Dżuma" utwór ma charakter metaforyczny i jest doskonałym studium ludzkich zachowań w warunkach totalnego zagrożenia. Powieść została sfilmowana. Koniecznie przeczytać.

Gusty i upodobania innych czytelników zaspokoi niewątpliwie książka **Stephena Kinga „Bastion"** należąca do gatunku fantasy. Tu nie siły natury i żywioły, ale człowiek za pomocą supernowoczesnej broni przynosi całkowitą zagładę ludzkości. Epidemia, a właściwie pandemia, zaczyna się od zwykłego przeziębienia, będącego powodem masowych zgonów na całej kuli ziemskiej. Jest to iście apokaliptyczna wizja zagłady ludzkości. Nielicznym udało się jednak przetrwać, ale stają przed niezwykle trudnymi wyborami. W sennych wizjach pojawiają się Wysłannicy Dobra i Zła, nakazujący dokonania wyboru jednej ścieżki bez możliwości odwrotu; każdy, kto wybrał musi podążyć tą ścieżką. Wybory te podzieliły ludzkość na dwa obozy, co wymusza na nich budowanie lub niszczenie. Mimo że epidemia wyzwoliła w ludziach często najgorsze, prymitywne instynkty, to znaleźli się również tacy, którzy uwierzyli w dobro, miłość i bezinteresowność. Niesie nadzieję.

Z podobną problematyką zmierzył się mistrz thrillerów medycznych **Robin Cook** w powieści **„Epidemia"**. Założyciel kliniki w Los Angeles zapada na tajemniczą chorobę. Wkrótce choruje personel szpitala i pacjenci. Liczba zarażonych rośnie w zastraszającym tempie. Do walki z nieznanym wrogiem staje młoda lekarka, wybitna specjalistka w swojej dziedzinie. Walka jest nierówna, bo wróg jest tajemniczy, a otoczenie nie zawsze sprzyja poczynaniom bohaterki. Trwa wyścig z czasem, aby zaraza nie rozlała się na cały kraj. Lekarka poddawana jest ciężkiej próbie. Czy podoła i wyjdzie z niej zwycięsko? Jest ona bowiem nie tylko heroiną, ale również kobietą, która kocha i pragnie być kochaną. Wartka akcja, nieoczekiwane zwroty trzymają czytelnika w napięciu od pierwszej do ostatniej strony. Na uwagę zasługują bardzo szczegółowe opisy medyczne. Budujące.

Niech podczas świątecznego biesiadowania nie zabraknie czasu na lekturę.

Teresa Kasprzak

Z ŻYCIA SPECJALNEGO OŚRODKA SZKOLNO-WYCHOWAWCZEGO W KOZICACH DOLNYCH

Dzień Edukacji Narodowej

Roześmiane twarze, uściski, ale także trema przed występem, z trudem wyuczone rymy... Skąd my to znamy? Tak - to 14 października, Dzień Edukacji Narodowej. Uczniowie SOSW w Kozicach Dolnych dziękowali swoim nauczycielom poetycko i prozaicznie, ale także szczerze i z wielkim zaangażowaniem.
Świętowanie rozpoczęło się od wzruszającego przemówienia pani dyrektor Elżbiety Gaudy, która nie omieszkała wspomnieć także o przebiegu awansu zawodowego na stopień nauczyciela mianowanego pana Daniela Pydy. Gratulujemy naszemu koledze, który zdobył na egzaminie maksymalną ilość punktów.
Następnie pani dyrektor podziękowała nauczycielom i wręczyła upominki. W tym roku wszyscy pracownicy Ośrodka zamiast tradycyjnych laurek otrzymali drewniane słoniki szczęścia (fot.) oraz wyrazy podziękowania wraz z życzeniami wykonane przez uczniów pod okiem pana Marcina Sokołowskiego.
W części artystycznej wystąpiła grupa taneczna pod okiem pani Anny Sikorskiej, nagrodzona owacjami na stojąco. Po żywiołowym tańcu przed publicznością zaprezentowała się grupa muzyczno–wokalna w kilku piosenkach dla nauczycieli pod kierownictwem pana Rajmunda Kocha. Podczas odśpiewywania ostatnich wersów „sto lat" zostało wystrzelone confetti. W tej miłej atmosferze wszyscy udali się na wspaniały poczęstunek.

R. Koch

Andrzeju, Andrzeju, dziewcząt dobrodzieju…

27.11.2020 r. w naszym Ośrodku miała miejsce zabawa andrzejkowa. Z powodu panującej epidemii przebiegała ona w innej niż zwykle formie. Niestety ze względów bezpieczeństwa nie mogliśmy zaprosić naszych stałych gości – uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Mełgwi, których serdecznie pozdrawiamy.
W celu podtrzymywania i kontynuowania wieloletniej tradycji andrzejkowej spotkaliśmy się w gronie uczniów i nauczycieli, aby razem miło spędzić czas. Wcześniej z udziałem uczniów przygotowaliśmy dekorację tematyczną i upiekliśmy ciastka na zajęciach Koła kulinarnego.
W ramach wspólnego spotkania przeprowadziliśmy kilka zabaw, min.: koło z przepowiednią, kim będę w przyszłości?, co nas czeka...?, ciasteczka z wróżbą. Wykonaliśmy kilka pamiątkowych zdjęć. Wszyscy byliśmy szczęśliwi, że przy okazji andrzejek mogliśmy razem spędzić czas.
Patrzymy z nadzieją w przyszłość, cierpliwie czekamy i liczymy na to, że w kolejnym roku wszystko będzie jak dawniej.

A. Bicz, L. Choma

Sukcesy naszych uczniów

Z dumą i satysfakcją informujemy, że uczniowie naszej szkoły zostali laureatami konkursu „Razem chronimy środowisko" organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Kuratorium Oświaty w Lublinie.
Aby zdobyć nagrodę uczniowie nagrali film o działaniach ekologicznych,

które prowadzimy na terenie naszego Ośrodka. Wychowankowie Szkoły Podstawowej od wiosny przygotowywali podłoże, wysiewali nasiona kwiatów, sadzili nowe rośliny a później dbali o ich rozwój.
Jesteśmy dumni i cieszymy się, że zostaliśmy zauważeni i wyróżnieni wśród tylu szkół. Zwycięski film można obejrzeć na naszym profilu facebookowym oraz na stronie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kozicach Dolnych (soswkozicedolne.pl). Projekt koordynowały p. M. Samborska oraz p. L. Choma.

Ponadto jeden z uczniów klasy II Przysposabiającej do Pracy otrzymał wyróżnienie w XIX Powiatowym Konkursie Plastycznym „Ogród moich marzeń" organizowanym przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. H. Sienkiewicza w Świdniku. Gratulujemy!

L. Choma

Przedszkolna przygoda z kodowaniem

Od niedawna technologia cyfrowa zaliczona została do stałych elementów edukacji. Wydaje się coraz bardziej obecna w naszym życiu. Różnego rodzaju kody, np. znaki drogowe, litery, cyfry są z nami już bardzo długo. My dorośli, a także dzieci w wieku przedszkolnym, rozpoznajemy – odkodowujemy je codziennie.

W dziecięcym świecie kody spotyka się równie często, co w świecie dorosłych, np. każdy posiada swój unikalny kod, czyli własne imię i nazwisko, każda grupa przedszkolaków funkcjonuje pod własną nazwą (np.1,2,3). Do najprostszych przykładów kodowania w przedszkolnej sali zalicza się m.in. klasyfikowanie, segregowanie czy porządkowanie, gdzie kod stanowi kryterium, zgodnie z którym dzieci wykonują wspomniane czynności. Kody i kodowanie to nasza codzienność, a zabawy przedszkolaków, które zawierają elementy kodowania są naturalne.

W październiku Przedszkole Małych Odkrywców w Piaskach wzięło udział w wyzwaniu Code Week- *Europejskim Tygodniu Kodowania,* gdzie przez cały tydzień dzieci wykonywały różnorodne zadania związane z kodowaniem i programowaniem.

Ponadto przez cały rok dzieci z grupy 4. z naszego przedszkola biorą udział w ogólnopolskim programie *Uczymy dzieci programować.* Na razie bawimy się kolorowymi kubeczkami na macie do kodowania bądź używamy puzzli AR, które umożliwiają poznanie Rozszerzonej Rzeczywistości. Oprócz tego **już niebawem wejdziemy na nowy poziom dzięki robotom, które m.in. dzięki wsparciu Rady Rodziców zagoszczą w naszym przedszkolu na stałe: robocie PHYTON oraz ozobotom.** To bardzo inteligentne roboty do nauki programowania. Dzięki nim szerzej otworzymy dzieciom drzwi do świata informatyki. Roboty są atrakcyjną pomocą dydaktyczną. Poprzez zabawę i doświadczenie pomagają rozwijać myślenie logiczne i algorytmiczne, co na pewno w przyszłości ułatwi dzieciom funkcjonowanie we współczesnym świecie.

Obserwując dzieci podczas zabaw z kodowaniem niesamowite jest to, że gdy napotkają trudności, to traktują je jako wyzwania, a nie jako problemy czy bariery. Tak kolorowe i nowoczesne pomoce edukacyjne motywują dzieci do działania. Kodowanie i świat nowoczesnych technologii sprawia, że dzieci niczym gąbka wchłaniają ogrom przekazywanej im wiedzy. Poprzez kodowanie i programowanie w naszym przedszkolu dzieci spędzają czas w sposób rozwijający, pożyteczny i bardzo ekscytujący.

Angelika Jeleniewska

Blaski mojego dzieciństwa

Świat naszego dzieciństwa jest dla większości z nas czymś pięknym. Wspominając minione czasy, dostrzegamy zwykle jasne strony, pomijając traumatyczne czy smutne przeżycia. Opowiadamy o zabawach w przedszkolu, koleżankach i kolegach ze szkoły, o swojej pani, która wywarła mniejszy lub większy wpływ na nasze życie. Naukowcy i psycholodzy zgodnie twierdzą, że styl zachowań w dorosłym życiu zależy w dużym stopniu od doświadczeń, jakie zdobyliśmy w dzieciństwie, a szczególnie do piątego roku życia. I tak wszelkie nakazy, zakazy, zasady moralne są „zakodowane" na stałe w naszym mózgu. Podobnie - uczucia, emocje, temperament, zmysłowość - przenosimy w dorosłe życie, często nieświadomie.

Chciałabym zestawić obraz dzieciństwa sprzed 50 lat z warunkami życia dzieci współczesnych nie po to, aby narzekać na dawne czasy, ale by pokazać podobieństwa i różnice. Czytając te wspomnienia, może ktoś zatęskni za własnym dzieciństwem, może przypomni sobie ów barwny świat, który powoli odchodzi w zapomnienie. A młodzi może zaczną doceniać to, co posiadają?

Iwonka

To mała, drobna dziewczynka, trochę nieśmiała, pochodząca z ubogiej rodziny; wesoła, skłonna do zabawy. Niestety, nie chodziła do przedszkola. O, jakże zazdrościła swoim koleżankom z podwórka, które opowiadały o grach i zabawach w przedszkolu, smakowitych posiłkach, oglądanych filmach na przezroczach, nauce krakowiaka. Zanim poszła do szkoły, nauczyła się czytać dzięki swojej mamie i wtedy weszła w zaczarowany świat książek. Zresztą, nie miała wyboru. Telewizora nie mieli, nie było też światła, toteż dzieci odrabiały lekcje przy lampie naftowej. W ich domku składającym się z pokoju i kuchni na środku stał duży stół, wokół którego zasiadało troje rodzeństwa i ona. W niektóre dni Iwonka chodziła do szkoły na popołudnie, tak więc mogła swobodnie rozłożyć swe książki i zeszyty, gdy siostra i bracia byli nieobecni. Pierwszą książką, od której rozpoczęła edukację był „Elementarz" Falskiego. Pamięć miała dobrą, lubiła się uczyć.

A potem wylewała morze łez czytając „Anię z Zielonego Wzgórza", „Pokój na poddaszu", „Anielkę", „ W pustyni i w puszczy". To dziecięce zainteresowanie czytelnictwem przerodziło się później w pasję. Do dzisiaj ceni dobrą lekturę i przekłada ją ponad internet czy oglądanie telewizji.

Iwonka od wczesnych lat marzyła o tym, by zostać nauczycielką. Była ambitna i pracowita; jej marzenie się spełniło, choć droga prowadząca do celu nie była łatwa. - Powracając do dzieciństwa, miło wspominam swoich nauczycieli, kierownika szkoły śp. Edwarda Łahodę, grono koleżanek; mam przed oczyma ławki szkolne poplamione atramentem, ciemne korytarze pachnące pastą, wycieczki szkolne. Wiedziałam, że nauka jest przepustką do lepszego życia i dlatego bardzo mi na niej zależało - podkreśla.

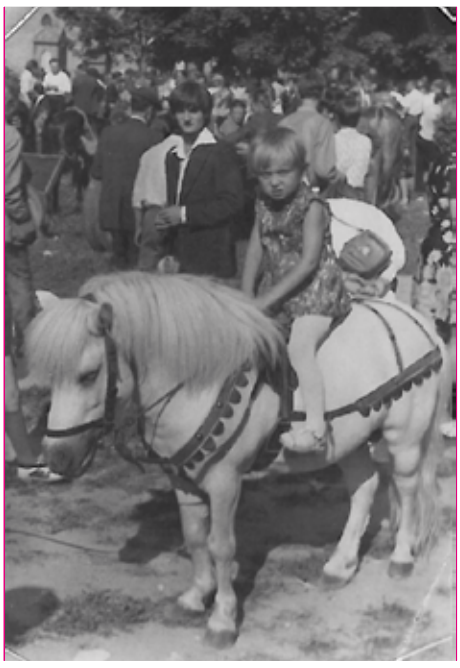

Bożenka

Wychowywała się w dużej rodzinie, na wsi. Miała 4 siostry i 6 braci. W ich domu było skromnie, ale wesoło. Opowiada o swoim dzieciństwie z mieszanymi uczuciami. - Byłam najstarsza, toteż od wczesnych lat opiekowałam się rodzeństwem. Nigdy jednak nie wstydziłam się swojej dużej rodziny - podkreśla.

Gdy trochę podrosła, pomagała rodzicom w polu. Troszkę zazdrościła koleżankom, które po odrobieniu lekcji miały czas wolny, grały w klasy, w piłkę, lub spotykały się w domach na pogaduszkach. Ona mogła

zasiąść do książek dopiero późnym wieczorem. Nauka nie sprawiała jej trudności, nie była prymuską, ale nie miała też złych stopni. Bożenka, gdy wspomina rodziców, ma przed oczyma mamę ciągle zatroskaną, krzątającą się po domu i w obejściu. Darzy ją wielkim szacunkiem i podziwia za to, że mimo ogromu pracy i kłopotów finansowych jakoś sobie radziła. Z ojcem bywało różnie, był pracowity, ale nadużywał alkoholu. Czy miała jakieś marzenia? Tak, ale związane z rodziną. Chciała pomóc mamie w wychowaniu dzieci i chociaż trochę ulżyć jej w pracy.

Bożenka kocha wieś i choć obecnie mieszka w mieście (w Piaskach), lubi tam jeździć i pomagać w polu. - Na wsi mogę się zrelaksować i porozmyślać. Moje rodzeństwo jest już dorosłe, czasami spotykamy się w domu rodzinnym u mamy i wspominamy dawne czasy - mówiła.

Gabrysia

To żywe srebro. Jest śmiała, energiczna i otwarta. Ma dopiero 9 lat. Gabrysia ma wszystko, o czym może marzyć dziewczynka w jej wieku: kochającą rodzinę, swój pokój, kilka koleżanek, tablet i telefon komórkowy. Jest inteligentna, szybko przystosowuje się do nowych sytuacji. Dziewczynka dobrze się uczy i marzy o tym, by zostać …tancerką. Jej rodzice dbają o wszechstronny rozwój córki. Tak więc Gabrysia uczęszcza na zajęcia taneczne hip-hop, akrobatykę i basen. - Rozwijanie talentów i pasji trochę kosztuje czasu i pieniędzy; trzeba zawieźć i przywieźć dziecko, uiścić opłaty, ale to później procentuje - podkreśla jej mama. - Teraz wszystkie zajęcia są odwołane, więc siedzę w domu - mówi dziewczynka z nutką żalu.

Gabrysia od pewnego czasu uczy się zdalnie. Pomocą służą jej rodzice i starsza siostra. - To nie jest takie złe, tylko czasem nie usłyszę, co jest zadane i muszę dzwonić do koleżanki, aby nie dostać jedynki. Po chwili dodaje: - Najgorsze jest to, że nie mogę wychodzić z domu, aby spotkać się z koleżankami. Lubię moją wychowawczynię oraz moją klasę i coraz bardziej tęsknię za … szkołą.

Marzenia się spełniają. Tak było w przypadku Iwonki i Bożenki. Czy Gabrysia zostanie tancerką? Nie wiadomo. Iwona Pavlović, znana jurorka „Tańca z Gwiazdami" zapytana, jak osiągnąć sukces w tańcu, odpowiedziała: „Sukces w 50 procentach zależy od talentu i w 50 procentach od włożonego wysiłku.

Halina Bartosiak
zdjęcia z kolekcji trzech rodzin

Zdrowych spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła świąt Narodzenia Pańskiego,
odpoczynku od codziennego zabiegania oraz chwili zadumy.
Niech ten trudny dla nas czas odejdzie bezpowrotnie,
a Nowy Rok niech wszystkim przyniesie radość, szczęście i same dobre dni
życzy
Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Piaskach

Centrum Nauki Kopernik

e-Laboratorium w Szkole Podstawowej w Piaskach

Jak samemu zrobić świecącą diodę? I to z przedmiotów dostępnych w domu? Takie rzeczy tylko z e-Laboratorium Centrum Nauki Kopernik.

Eksperymentować można wszędzie, także w domu. Udowadniają to edukatorzy i edukatorki prowadzący e-Laboratoria dla szkół. Przekonali się o tym ostatnio uczniowie naszej szkoły. Laboratorium w każdym domu? Tak!

e-Laboratorium to zajęcia online z zakresu chemii, biologii, fizyki i robotyki realizowane w ramach programu Nauka dla Ciebie. Scenariusze zajęć przygotowane są tak, aby odpowiadały założeniem podstawy programowej. Uczestnicząc w zajęciach uczniowie i uczennice są aktywnie zaangażowani w proces uczenia się, samodzielnie eksperymentując z wykorzystaniem łatwo dostępnych w domu przedmiotów codziennego użytku.

Czemu balon jest niebieski? Co się chowa w białym świetle? Jak nasze oko widzi te wszystkie kolory? Czym się różni światło białe od światła lasera? To tylko niektóre pytania, na które starano się odpowiedzieć podczas laboratorium z fizyki – „ Skąd się biorą barwy?”. Uczniowie klasy VIIa z dużym zainteresowaniem obserwowali zjawiska, jakim ulega światło, samodzielnie przygotowywali krążek Newtona oraz dowiedzieli się, jak to się dzieje, że widzimy różne barwy.

Podczas laboratorium z chemii „Robimy kwasy” zaprezentowano w jaki sposób powstają kwasy oraz kwaśne deszcze. Ósmoklasiści samodzielnie badali odczyn przygotowanych wcześniej roztworów, używając do tego domowych wskaźników: soku z porzeczek oraz z czerwonej kapusty. Omawiane zagadnienia korelowały z treściami realizowanymi na lekcjach chemii, będąc ważnym ich uzupełnieniem.

Uczniowie klasy Vb mieli również możliwość poznania istoty trójwymiaru na zajęciach robotyki. Samodzielnie budowali model sekstansu, dzięki któremu określa się położenia ciał we Wszechświecie.

Dzięki laboratorium biologicznemu VIb dowiedziała się, jakie znaczenie dla organizmu ma witamina C, jakie są skutki jej niedoboru oraz czy można ją przedawkować. Uczniowie badali ilość witaminy C w przygotowanych wcześniej sokach owocowych.

e-Laboratoria to forma zajęć, która sprawia, że nauka idzie w parze z zabawą, a dzięki temu uczenie staje się przyjemniejsze i łatwiejsze. Uatrakcyjnia zajęcia prowadzone zdalnie w szkole, aktywizując uczniów do samodzielnych eksperymentów i badań.

A oto opinie naszych uczniów:

Zajęcia były bardzo ciekawe. Dowiedziałam się sporo informacji na temat barw, a doświadczenia były interesujące. Emilka

Ostatnia lekcja chemii z Centrum Nauki Kopernik, była bardzo przyjemna w odbiorze. Myślę, że dla wielu uczniów, taka forma realizacji lekcji może nie tylko stać się inspiracją do dalszej nauki, jak i również zachęcić do przeprowadzania samodzielnych doświadczeń.

„Uważam, ze jest to bardzo przystępny sposób, w którym można byłoby dozować wiedzę, zamiast tradycyjnych spotkań. Sądzę, że jeszcze za wcześnie jest na regularne wprowadzenie takich lekcji online, aczkolwiek byłaby to atrakcyjna forma, w której każdy uczeń mógłby samodzielnie przeprowadzić badania czy doświadczenia.” – Ola

„Zajęcia ciekawe. Podobały mi się wykonywane doświadczenia, były bardzo fajnie. Podczas wykonywanych doświadczeń odkryłam, że sok multiwitamina jest zdrowszy od soku pomarańczowego i granatowego.” – Zuzia

„Zajęcia były bardzo ciekawe i dowiedzieliśmy się o witaminie C i że im kwaśniejszy owoc tym więcej witaminy.” – Adam

„Moim zdaniem zajęcia były ciekawe. Można było dowiedzieć się dużo interesujących rzeczy na temat witaminy C i tego jaki wpływ maja na nią inne substancję. A także w jaki sposób można odróżnić w którym soku jest więcej witaminy.” – Nikola

„Moim zdaniem nauczyciele tłumaczyli zrozumiale, podobały mi się przeprowadzane eksperymenty. Lekcja była interesująca i ciekawa. Więc polecam takie laboratoryjne lekcje.” – Bartek

„Zajęcia były bardzo fajne i kreatywne. Mogłam dowiedzieć się wiele ciekawych rzeczy, których wcześniej nie wiedziałam. Ciekawe urozmaicenie lekcji online.” – Zuzia

SP w Piaskach

Czytanie jest fajne

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. M. Kopernika w Piaskach potwierdzili, że czytanie naprawdę jest ciekawe. Dowodem na to jest udział uczniów kl. I-III w konkursie plastycznym „Czytanie jest fajne”, który został ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Piaskach.

Temat konkursu wbrew pozorom nie był łatwy i oczywisty, dlatego uczestnicy musieli wykazać się nie lada pomysłowością. Nie od dziś wiadomo, że wyobraźnia dzieci jest ogromna. Wszystkie dostarczone prace były na wysokim poziomie artystycznym, wykonano je za pomocą różnorodnych technik. Wiele prac ujęło również przesłanie, że czytanie nie jest wyłącznie czynnością, a swego rodzaju wartością. Młodzi artyści wykazali się ogromną inwencją twórczą i kreatywnością. Ze względu na obecną sytuację związaną z koronawirusem nie było możliwe zorganizowanie uroczystego wręczenia nagród. Wyróżnienia odbierano indywidualnie, przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności.

MBP w Piaskach

Siedziba Filii Bibliotecznej w Bystrzejowicach w nowym lokalu

Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników książek do nowego lokalu biblioteki, który znajduje się na piętrze nowoczesnego budynku - Centrum Aktywności Lokalnej w Bystrzejowicach Drugich. Oprócz pachnących nowością regałów, czekają na Was nowe książki, które uświetnią długie zimowe wieczory.

Pasowanie inne niż wszystkie

W dniu 30 października 2020 w Zespole Szkół im. Heleny Babisz w Bystrzejowicach Pierwszych odbyło się „Pasowanie na przedszkolaka". Pierwszy raz, w historii zespołu szkół pasowanie było transmitowane on-line. Cała sytuacja spowodowana jest panującą obecnie pandemią.

Jest to dla wszystkich trudny czas, dlatego zależało nam na tym, żeby rodzice, społeczność lokalna oraz zaproszeni goście mogli uczestniczyć w tej ważnej dla dzieci i dla nas wszystkich uroczystości.

W tym wyjątkowym wydarzeniu brały udział dzieci 3- i 4- letnie, dla większości z nich była to pierwsza, tak ważna uroczystość, która odbyła się w przedszkolu. Zanim została złożona uroczysta przysięga, wszystkie maluchy przedstawiły to, czego nauczyły się od września w swojej grupie.

Dzieci dzielnie recytowały wiersze i śpiewały piosenki, a całemu wydarzeniu bacznie przyglądała się dyrektor Agnieszka Wilkołek oraz wicedyrektor Agnieszka Czapiewska.

Po występach, pani Dyrektor za pomocą „czarodziejskiego ołówka", dokonała uroczystego „Aktu pasowania". Wszystkie przedszkolaki, z ogromną uwagą wsłuchiwały się w słowa, które do nich skierowała.

Na zakończenie tej pięknej uroczystości wszystkie dzieci dostały dyplomy oraz upominki ufundowane przez burmistrza Michała Cholewę.

Nagrodą za wysiłek i trud przedszkolaków był słodki poczęstunek. Na pewno był to niezapomniany dzień, pełen emocji i miłych wrażeń zarówno dla dzieci, rodziców jak i nauczycielek.

Serdecznie dziękujemy wszystkim oglądającym naszą transmisję z „Pasowania na przedszkolaka", przybijamy wirtualną piątkę i mówimy do zobaczenia ...

Katarzyna Adamiak

„Pasowania nadszedł czas
będzie Uczniem Każdy z Nas.
Z tej okazji przyrzekamy
że się bardzo postaramy…”

Ślubowanie klas pierwszych to niezwykle ważne wydarzenie w życiu każdego pierwszoklasisty. Dnia 30 października w Zespole Szkół w Bystrzejowicach Pierwszych im. Heleny Babisz, 38 uczniów oficjalnie zostało przyjętych do grona społeczności szkolnej. W tym roku uroczystość odbyła się inaczej niż zwykle. Ze względu na zagrożenie COVID-19, nie mogli w niej brać udziału goście i rodzice, którzy całym sercem kibicowali swoim pociechom oglądając transmisję online.

Odświętnie ubrane i bardzo przejęte dzieci z ogromnym zaangażowaniem zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie i muzyczne. Po części artystycznej nastąpił uroczysty akt ślubowania. Przed sztandarem szkoły pierwszoklasiści ślubowali być dobrymi Polakami, godnie reprezentować swoją szkołę, a swym zachowaniem sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Następnie dyrektor Agnieszka Wilkołek kolorowym dużym ołówkiem dokonała symbolicznego pasowania na ucznia.

Po tych pełnych emocji chwilach nadszedł czas na upominki, które były dla dzieci bardzo miłą niespodzianką i sprawiły im ogromną radość. Oprócz dyplomów dzieci dostały prezenty od Burmistrza Piask Michała Cholewy oraz od Rady Rodziców. Uroczysty dzień zakończyły pamiątkowe zdjęcia.

Wszystkim pierwszakom życzymy dużo uśmiechu na co dzień, samych sukcesów w nauce oraz wytrwałości w zdobywaniu wiedzy.

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych z bliskimi, w ciepłej, rodzinnej atmosferze
oraz samych szczęśliwych dni w nadchodzącym
Nowym Roku 2021
mieszkańcom Gminy Piaski

życzą
Dyrektor,
Nauczyciele, Pracownicy
oraz Uczniowie Zespołu Szkół
w Bystrzejowicach Pierwszych
im. Heleny Babisz

„Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium.”

„Józef Piłsudski”

W tym roku przypadła 102 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.
Z uwagi na panującą sytuację epidemiczną w kraju, rosnącą liczbę zakażeń, w naszej gminie obchody miały wymiar symboliczny. Burmistrz Piask - Michał Cholewa, wspólnie z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Piaskach - Pawłem Podgórskim, w imieniu wszystkich mieszkańców gminy Piaski, oddali hołd tym wszystkim, którzy na przestrzeni wieków polegli za wolność naszej Ojczyzny.
W celu rozbudzenia inwencji twórczej oraz kształtowania postaw patriotycznych, również nasze lokalne placówki oświatowe przygotowały wiele ciekawych i wartościowych inicjatyw. Na różne sposoby starali się upamiętnić ten szczególny dzień.
29 października br. uczniowie klasy 8b i 8c Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Piaskach wspólnie ze Szkolnym Kołem Wolontariatu pod opieką nauczycielek Pani Anny Dudek, Pani Doroty Jopy, Pani Marty Szabały i s. Agnieszki Miduch odwiedzali miejsca pamięci, porządkowali groby, palili znicze i wspominali osoby, które są związane z historią naszego regionu. W ten sposób nasi uczniowie włączyli się do akcji MEN
„Szkoła Pamięta”.
W ramach akcji „Szkoła do Hymnu”, 10 listopada o godzinie 11:11 nasi najmłodsi uczniowie z oddziałów przedszkolnych z Bystrzejowic, Piask i Woli Piaseckiej, wspólnie z wychowawcami, odśpiewali Hymn Państwowy „Mazurek Dąbrowskiego”.
Samorządy uczniowskie działające przy szkołach zorganizowały liczne konkursy on-line. W Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Piaskach został ogłoszony konkurs plastyczno – redakcyjny „Kartka z życzeniami dla Polski”, który cieszył się ogromnym zainteresowaniem.
Lista laureatów konkursu:
I miejsce: Miłosz Bojarski (kl. 1a)
II miejsce: Iga Czarnecka (kl. 1a)
III miejsce: Agata Drygała (kl. 7b)
Wyróżnienia: Amelia Żak (kl. 1a), Donata Czerniak (kl. 1a), Laura Żak (kl. 1a), Patryk Grzegorczyk (kl. 1a), Kinga Dziurka (kl. 3a), Wiktoria Sarzyńska (kl. 4a) i Natalia Grzegorczyk (kl. 6a).
Natomiast w Zespole Szkół w Bystrzejowicach Pierwszych im. Heleny Babisz odbył sie konkurs na najciekawszy strój patriotyczny. Wszyscy byli pod wielkim wrażeniem kreatywności dzieci.
Oto lista zwycięzców:
I miejsce: Emilia Wilkołek (gr. 0 d)
II miejsce: Alicja Markiewicz (gr. 0 e), Wiktoria Markiewicz (kl. 1b) oraz Igor Bojarski (kl. 2a)
III miejsce: Amelia Rudzka (gr. 0 c), Julia Pochwatka (kl. 3a) oraz Zofia Pochwatka (gr. 0 d)
Wyróżnienia: Aleksandra Adamiak (gr. 0 d), Szymon Myśliwiec (gr. 0 c), Laura Nowoszyńska (kl. 3a), Emilia Nowoszyńska (gr. 0 a), Mateusz Pełczyński (kl. 2a), Anna Sztorc (kl. 1b),
Milena Sztorc (gr. 0 c), Łucja Świstak.

Agata Zaręba-Ługowska

Po pierwsze: czytelnictwo

„Siedzisz teraz na dywanie, patrz na książkę: co się stanie? Nadstaw uszy, wytrzeszcz oczy, może książka cię zaskoczy?”

Uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Piaskach przystąpili do programu pod nazwą „Mała książka – wielki człowiek”. Organizatorem projektu jest Instytut Książki. Trzeci etap kampanii został przygotowany z myślą o dzieciach rozpoczynających edukację w szkole podstawowej i stawiających swoje pierwsze kroki w nauce czytania. Za sprawą przygotowanej specjalnie dla nich książki, pierwszoklasiści zostali zaproszeni do odbycia niezwykłej przygody, jaką jest umiejętność rozpoznawania liter, składania ich w wyrazy i zdania, a w końcu przyjemność czerpana z lektury – tej czytanej przy wsparciu najbliższych, jak i tej – odkrywanej samodzielnie.

Październikowa wizyta w bibliotece szkolnej miała dla pierwszoklasistów niecodzienny, a nawet uroczysty charakter. Odbyła się wtedy rozmowa o książkach, a w niej padło pytanie: Czy warto czytać książki? Uczniowie odpowiadali twierdząco, podali też argumenty. Na spotkaniu usłyszeli wiersz T. Kubiaka „Ja jestem książka” i z ciekawością oglądali ilustracje zawarte w książce „Pierwsze abecadło”. Pierwszoklasiści zostali zachęceni do czytania, otrzymali wyprawkę czytelniczą i obiecali, że podarowana książka nie będzie leżała zapomniana na półce.

Projekt angażuje szkoły, biblioteki publiczne oraz szpitale w promocję czytania, które przynosi dzieciom wiele korzyści m.in. budowanie silnej więzi z rodzicem i opiekunem, a także wspieranie ich rozwoju fizycznego i psychicznego. Dzieciom, którym czytano od najmłodszych lat, łatwiej przychodzi nauka, a w dorosłym życiu lepiej radzą sobie z różnego rodzaju wyzwaniami.

Projekt „Mała książka – wielki człowiek” realizowany jest ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pod honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Rzecznika Praw Dziecka.

Wychowawcy klas pierwszych

Z życia Szkolnego Koła Wolontariatu

Pomagają bezdomnym zwierzętom

W bieżącym roku szkolnym uczniowie Zespołu Szkół w Bystrzejowicach, po raz kolejny, zorganizowali pomoc dla bezdomnych zwierząt. Zebrali 400 zł, karmę, koce i ręczniki, które zostały przekazane do schroniska dla zwierząt w Lublinie. Z całego serca dziękują wszystkim, którzy zaangażowali się w tę akcję - wolontariuszom i darczyńcom.
Korzystając z okazji, wolontariusze przekazują czytelnikom życzenia wesołych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w 2021 roku.

Szkolny Klub Wolontariatu

Szkolne Koło Wolontariatu przy Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Piaskach pragnie złożyć serdeczne życzenia świąteczne. Niestety w okresie pandemii możliwość spotkania i wspólnego kolędowania jest ograniczona. Dlatego nagraliśmy krótki filmik dedykowany podopiecznym Domu Dziecka im. Matki Weroniki w Lublinie, prowadzonym przez siostry kapucynki NSJ. Chcieliśmy przekazać w nim atmosferę zbliżających się Świąt Narodzenia Pańskiego, ciepło płynące z serc przepełnionych życzliwością do drugiego człowieka. Przygotowaliśmy również życzenia dla Dyrekcji, Grona Pedagogicznego, wszystkich pracowników szkoły, jak również społeczności uczniowskiej i ich rodziców.

Opiekunowie Dorota Jopa, s. Agnieszka Miduch

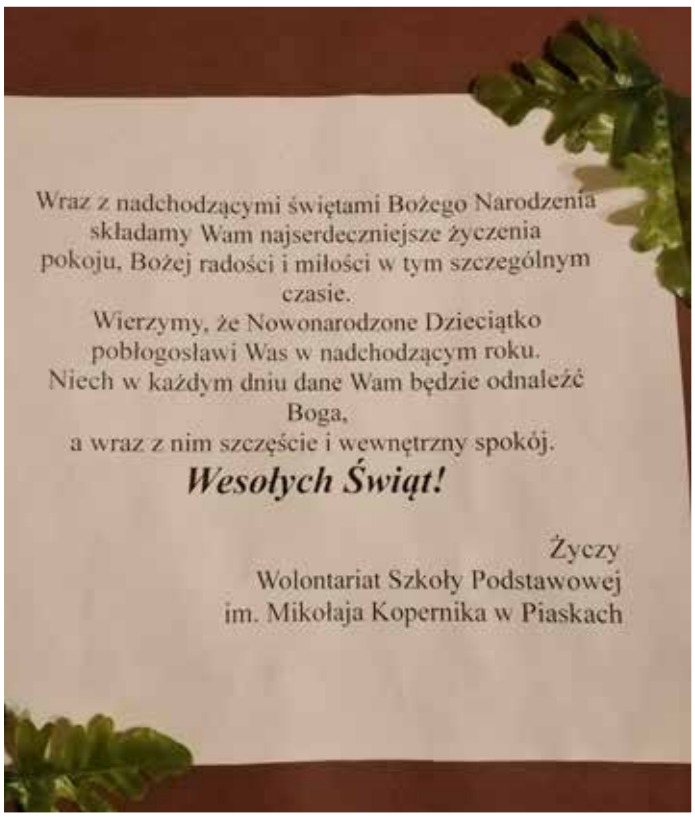

Przedszkolaki dbają o zwierzaki

Nieuchronnie nadchodzi zima, a wraz z nią chłody, podczas których każdy chciałby zawinąć się w cieplutkim kocyku z kubkiem gorącego kakao. Podobnie jak ludzie, chłody bardzo ciężko znoszą też zwierzęta, w szczególności te chore, małe i bezdomne. Właśnie takimi zwierzętami zajmuje się Stowarzyszenie Lubelski Animals, które od lat ratuje psiaki i kociaki, leczy je i szuka im dobrych domów. Obecnie pod opieką Lubelskiego Animalsa znajdują się m.in. małe kociaki znalezione po wypadku, dziesiątka szczeniąt urodzonych w starym zawalisku przez dziką sunię, niewidomy stary psiak, którego wygłodzonego znaleziono na polu z połamanymi łapami i wiele, wiele innych potrzebujących zwierząt.

Na pomoc podopiecznym Animalsa już po raz kolejny ruszyły przedszkolaki z Przedszkola Małych Odkrywców w Piaskach, a tym razem dołączyły do nich także dzieci z Miejskiego Żłobka Piaskolandia. Na ich terenie do 18 grudnia br. odbywa się zbiórka darów dla chorych i samotnych zwierząt. Dzieci wraz z rodzicami dbają o dobro zwierząt przynosząc ręczniki, koce i stare ciepłe pościele, podkłady higieniczne, karmę suchą i mokrą dobrej jakości a także zabawki dla zwierząt i inne potrzebne rzeczy.

W tym roku akcję zbierania rzeczy dla podopiecznych Stowarzyszenia Lubelski Animals zainaugurowała w przedszkolu i żłobku wizyta Merdusia – pieska, który rok temu został uratowany właśnie przez pracowników Animalsa, a który obecnie ma swój własny dom u jednej z nauczycielek przedszkola. Merduś pokazał dzieciom jakie sztuczki potrafi wykonywać, co lubi jeść, a nawet jak głośno mlaska, kiedy pije wodę. Piesek zaprezentował też jak chodzi się na smyczy, jak wygląda pies w szelkach, jak szybko potrafi biegać i jakim dobrym przyjacielem człowieka potrafi być. Dzieci były zachwycone wizytą pieska. Z radością i odwagą też do niego podchodziły, głaskały, a nawet karmiły z ręki.

Dzięki takim akcjom charytatywnym jak ta, nie tylko zwierzęta ze schroniska zyskują karmę czy ciepłe kocyki, ale też dzieci z przedszkola i żłobka są uwrażliwiane na potrzeby innych, słabszych i bardziej potrzebujących od siebie. Kształtowanie w dzieciach empatii już od najmłodszych lat jest zadaniem dla rodziców i nauczycieli, którego poprawne wykonanie na pewno zaowocuje w przyszłym życiu dzieci.

Również i Państwo mogą dołączyć się do naszej akcji zbierania darów dla podopiecznych Stowarzyszenia Lubelski Animals i wesprzeć zwierzęta karmą, kocami i ręcznikami, podkładami higienicznymi czy zabawkami dla zwierząt przynosząc je do 18 grudnia do budynków przedszkola przy ul. Piłsudskiego 12 oraz przy ul. Braci Jaroszów 1A. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy Piaski do włączenia się w akcję i wspólnej zimowej zbiórki darów. A może ktoś zechce zaadoptować kotka lub pieska i zabrać do domu swojego nowego najlepszego przyjaciela? Zapraszamy!

Anna Malinowska-Lis
nauczyciel Przedszkola Małych Odkrywców w Piaskach

Odpowiedzialność za słowo

Język spełnia wiele funkcji, pozwala komunikować się z ludźmi, wyrażać swoje myśli, uczucia i emocje. Zadbajmy o to, by nie był ordynarny, by świadczył o naszej kulturze.

Słowa mają wielką moc. Mogą podtrzymywać na duchu, uwznioślać, podbudowywać, nakłaniać do działania. Przy pomocy słów błogosławimy kogoś lub przeklinamy. Kiedy mówimy: „Jesteś dla mnie ważna", „podziwiam cię", „zależy mi na naszej znajomości" budujemy więź z drugim człowiekiem. Są jednak słowa, które wręcz „ścinają z nóg", szokują, przygnębiają. Jeśli ktoś mówi: „nienawidzę ludzi", „jesteś dla mnie nikim", otrzymujemy sygnał, iż relacja została zerwana, a dana osoba nie radzi sobie z emocjami.

W ostatnim czasie obserwujemy w życiu politycznym i społecznym przykre zjawisko - wylewania swojego gniewu, buntu, frustracji za pomocą obelżywych a nawet wulgarnych słów. Liderki odpowiedzialne za organizowanie ulicznych demonstracji bez zażenowania i bez wstydu wypowiadają przez megafony wulgarne hasła, nie zważając na ich konotacje. Zawarta w nich agresja, nienawiść, złość mają skłonić słuchających do określonego działania („chcemy obalić rząd"), nie mówiąc o wyzwiskach i przekleństwach kierowanych pod adresem konkretnych osób np. premiera, obrońców życia. Tłum z aplauzem je przyjmuje, krzycząc i wymachując pięściami, racami, kartonami.

W początkowej fazie wystąpień publicznych służby porządkowe prawie nie reagowały. Wtedy demonstranci zgodnie w imię źle pojętej demokracji, że wszystko im wolno, coraz odważniej zaczęli wychodzić na ulice i głosić to, co się im tylko podobało np.: „Aborcja na życzenie", „Piekło kobiet". Niepokojące jest to, że wśród tłumu były kobiety z małymi dziećmi, które nie tylko słuchał co ich rozzłoszczone mamy wykrzykiwały, ale nawet niosły tablice z nieprzyzwoitymi hasłami. Jeśli nawet nie rozumiały dobrze ich treści, jedno jest pewne - to wszystko pozostanie na długo w ich pamięci, wpłynie na ich rozwój, stosunek do świata. Ciekawe, jak zareagują rodzice, gdy ich pociechy zasłyszane wulgaryzmy będą wypowiadać w domu, na podwórku czy w szkole?

Chciałabym też wspomnieć o kryzysie autorytetów. Znane i popularne osoby ze świata kultury i sztuki na facebooku czy w telewizji wypowiadają się na tematy związane z pandemią, posługując się łaciną podwórkową. Zaskoczyła mnie wypowiedź znanej aktorki, która niepogodzona z ograniczeniami spowodowanymi pandemią, trzykrotnie powtórzyła słowa powszechnie uznawane za obraźliwie. Być może wirus niedługo się skończy i ta pani wróci do pracy, ale niesmak, niechęć, odraza pozostaną na długo w pamięci tysięcy telewidzów i widzów, będących jej fanami.

Ważmy słowa. Jesteśmy odpowiedzialni za każdą swoją wypowiedź, a szczególnie w przestrzeni publicznej. Zadbajmy o to, by nie używać wulgaryzmów, zgodnie z przysłowiem: „Tak cię widzą", jak cię słyszą".

Halina Bartosiak

O modzie na nadużywanie pewnych słów (ciąg dalszy)

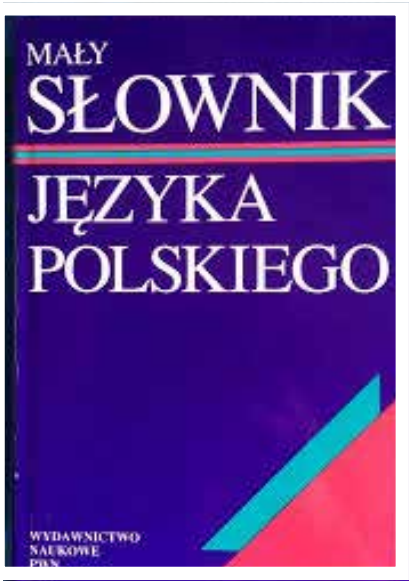

Artykuł jest kontynuacją rozważań podjętych w poprzednich numerach „Wiadomości Piaseckich" nad problemem dość powszechnym, a mianowicie nieuzasadnionym i często błędnym stosowaniem pewnych słów i wyrażeń.

Podstawowe znaczenia słów podawane są za Słownikiem języka polskiego w celu porównania, jak ewoluują one we współczesnej polszczyźnie. Jest to w zasadzie zjawisko pozytywne, bo przecież język jest „żywy" i ciągle się rozwija, ale pod warunkiem, że owe zmiany mieszczą się w granicach poprawności.

Poniżej kilka przykładów takich zmian, które odbiegają od swoich pierwowzorów.

9. **Dedykować** – „poświęcić komuś utwór literacki, muzyczny lub dzieło sztuki, umieszczając w nim lub na nim dedykację".

Doskonale znamy takie wpisy dedykacyjne w książkach, dedykacje innych dzieł np. muzycznych, piosenek, wierszy dla osób bliskich, przyjaciół.

Obecnie używa się tego słowa w trochę innym znaczeniu, co wymogła sytuacja pandemiczna i w związku z tym mamy: szpitale dedykowane (chodzi tu o szpitale tzw. jednoimienne), czyli przeznaczone dla chorych na COVID 19, karetki pogotowia dedykowane, leki dedykowane chorym na określoną chorobę, kosmetyki dedykowane dla pewnej grupy wiekowej. Przykłady można mnożyć, wystarczy uważnie słuchać i czytać.

Językoznawcy uzasadniają rozszerzanie znaczenia tego słowa wpływem języka angielskiego, w którym funkcjonuje (szczególnie wśród informatyków) dedicated line (łącze), dedicated IP (adres IP), dedicated server (serwer). Chodzi o to, że służą wyłącznie do określonego celu.

Dedykować, dedykowany można zastąpić wyrazami: przeznaczać, przeznaczony.

10. **Kolaboracja** – „ 1. współpraca z nie popieraną przez większość społeczeństwa władzą, zwłaszcza z władzami okupacyjnymi; 2. dawniej: „współpraca".

Termin pochodzący z łaciny stał się popularny w czasie II wojny światowej na określenie współpracy obywatela kraju okupowanego z władzami okupacyjnymi na szkodę swojego kraju.

Współczesna polszczyzna zdaje się powracać do pierwotnego znaczenia (wbrew świadomości językowej) odnoszącego się do współpracy każdego rodzaju, np. jeden artysta kolaboruje z innym, kolaborują ze sobą marki modowe, naukowcy z różnych dziedzin, organizacje itp.

Czy nie można po prostu ze sobą współpracować? Należy bowiem pamiętać o negatywnym wydźwięku tego słowa, które rzeczywiście oznacza współpracę, ale … z wrogiem.

11. **Atencja** – „szczególny szacunek, względy okazywane komuś".

Teraz coraz częściej używa się tego słowa w znaczeniu, że udało się nam przyciągnąć, zwrócić czyjąś uwagę. W tym przypadku językoznawcy, podobnie jak przy słowie dedykacja, zwracają uwagę na wpływ języka angielskiego, w którym wyraz „attention" znaczy - uwaga.

Czy nie prościej pozostać przy pierwotnym polskim znaczeniu i np. witać kogoś z należytą atencją.

12. **Pretensjonalny** – „1. zachowujący się sztuczne, krygujący się; 2. zbyt wyszukany, świadczący o złym guście".

Znaczenie jest jednoznaczne, jednakże można zaobserwować, że wyraz używany jest na określenie kogoś, kto ma pretensje (!!!).

13. **Tudzież** – „spójnik używany do łączenia zdań lub innych wyrażeń, które odnoszą się do tych samych przedmiotów, osób lub faktów". Podobny do: „jak", „oraz", „i". Błędnie stosowany zamiennie z „lub", „albo". „Do szpitala dostarczono środki farmakologiczne tudzież materiały opatrunkowe". Niektórzy uważają go za anachronizm, którego nie należy używać; z wyjątkiem stylizowania wypowiedzi na język określonej epoki.

Teresa Kasprzak

Misiowe szaleństwo w przedszkolu

Miękki, puchaty, z klapniętym uszkiem czy wielkimi oczkami. Miś. Jego święto w Przedszkolu Małych Odkrywców w Piaskach obchodziliśmy 25 listopada. Wszystko za sprawą Światowego Dnia Pluszowego Misia. *Dzień bez przyjaciela jest jak dzbanek, w którym nie ma nawet kropelki miodu* – tak mawiał Kubuś Puchatek. Trudno zaprzeczyć, że pluszowy miś to najlepszy przyjaciel każdego dziecka, jedyna przytulanka na otarcie łez i ukochana „podusia" do snu…

Z uwagi na obecną sytuację epidemiologiczną dzieci w tym roku nie mogły przynieść ulubionych pluszaków. Pomimo tego obchodziły ten dzień w sposób wyjątkowy.

Panie każdej z grup przygotowały wiele atrakcji: konkursy, misiową foto budkę, degustację słodkich misiowych kanapek i piękne ozdoby. Świętowanie rozpoczęliśmy od piosenki „Sto lat", aby uczcić urodziny wszystkich misiów. Przedszkolaki z dużym zaangażowaniem stworzyły przepiękne prace plastyczne z użyciem rosnących farb, papierowych talerzyków czy masy solnej. Najstarsze zaś dzieci, pracując w grupach, stworzyły wielkie ilustracje i ułożyły do nich swoje autorskie bajki. Był też czas na pląsy i zabawy przy muzyce, zabawy matematyczne, rysowanki i układanki misiowe. Dzieci rozpoznawały też znane na świecie misie, oglądały prezentacje mulitimedialne o misiach z bajek i dowiedziały się skąd wzięło się to niecodzienne święto.

To był wyjątkowy dzień pełen niesamowitych wrażeń. Wiadomo, to co dobre, szybko się kończy. Jestem pewna, że choć dzień minął niepostrzeżenie, to na pewno na długo zostanie wszystkim w pamięci.

Angelika Jeleniewska

PODZIĘKOWANIE

Burmistrzowi Gminy Piaski, panu **Michałowi Cholewie** oraz panom: sekretarzowi **Marcinowi Najdzie** i informatykowi **Krzysztofowi Czuprynowi,** serdeczne podziękowania za sponsorowanie i wydrukowanie książki z poezją Macieja Marczewskiego, składa

Teresa Marczewska z rodziną.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku życzymy Panom wszelkiej pomyślności i wielu łask Bożych.

Dzień Pluszowego Misia w szkolnej bibliotece

Pluszowego misia chyba miał każdy. Dzieci lubią się nim bawić, a dorośli...z sentymentem wspominają swoje pluszowe przytulanki.

25 listopada najmłodsi wychowankowie naszej szkoły - uczniowie oddziału zerowego - świętowali Dzień Pluszowego Misia w szkolnej bibliotece.

Spotkanie miało charakter edukacyjny z elementami form teatralnych. Uczniowie poznali przygody Misia Uszatka, Kubusia Puchatka i jego przyjaciół, Czarnego Noska oraz niedźwiadka Wojtusia, który został znaleziony przez żołnierzy Armii Andersa i towarzyszył im podczas wojennych zmagań z wrogiem.

Dzieci z przejęciem słuchały opowieści czytanych przez bibliotekarza, a potem z wielkim entuzjazmem opowiadały o swoich pluszowych zabawkach. W trakcie spotkania z zainteresowaniem oglądały książki, których głównym bohaterem był miś. Wśród książek nie zabrakło tytułów takich jak: „ Chatka Kubusia Puchatka", „ Bajki Misia Uszatka", „ Pamiętnik Czarnego Noska", „ Podróże i wędrówki Misia Uszatka", „ Dziadek i Niedźwiadek" oraz wiele innych.

Uczniowie mogli także zaprezentować swoje zdolności plastyczne. Ich zaangażowanie zostało nagrodzone, bo każdy uczestnik otrzymał odznakę z wizerunkiem pluszowego misia. Spotkanie przebiegło w bardzo miłej i radosnej atmosferze.

Agnieszka Paździor

PROGRAM „WSPIERAJ SENIORA”

Seniorzy należą do grupy osób, które są szczególnie narażone na powikłania związane z zakażeniem Covid-19. Profilaktyka zdrowotna i bezpieczeństwo, szczególnie osób starszych, są więc w tym okresie szczególnie ważne. W trosce o dobro i bezpieczeństwo osób starszych Gmina Piaski przystąpiła do realizacji rządowego programu „Wspieraj Seniora”, który realizuje Ośrodek Pomocy Społecznej w Piaskach.

Drogi Seniorze!

Zostań w domu. Nie lekceważ zagrożenia. Twoje zdrowie jest najważniejsze!

Skorzystaj z infolinii: 22 505 11 11.

To infolinia, która przekieruje Twoje potrzeby do Ośrodka Pomocy Społecznej w Piaskach. Ośrodek Pomocy Społecznej będzie z Tobą w kontakcie i ustali, kto i w jakiej formie będzie mógł Ci pomóc.

Pytania i procedury dla Seniora.

PROGRAM „WSPIERAJ SENIORA”

1. Na czym polega program?

Program zakłada dostarczenie niezbędnych produktów do Twojego domu. Mogą to być dostarczone artykuły podstawowej potrzeby, w tym lekarstwa, artykuły spożywcze, środki higieny osobistej. Możesz również poprosić o pomoc np. w sprawach urzędowych (jeżeli ich zakres nie wymaga Twoich upoważnień lub udostępnienia danych wrażliwych), wyprowadzenie psa, itp. Zakres usług na rzecz osoby starszej jest ograniczony tzw. dystansem sanitarnym (np. nie możesz poprosić o usługę sprzątnięcia mieszkania).

2. Jak długo realizowany jest program?

Program jest realizowany od 20 października 2020 r. do 31 grudnia 2020 r.

3. Kto może skorzystać z programu?

Program jest dla osób powyżej 70 roku życia, które zdecydowały się na pozostanie w domu, dla własnego bezpieczeństwa w czasie pandemii. W szczególnych przypadkach, pomoc może być udzielona osobie poniżej 70 roku życia. Szczególne sytuacje oznaczają brak możliwości zapewnienia niezbędnych potrzeb wynikających ze stanu zdrowia oraz sytuacji rodzinnej i społecznej osoby. Ocena stanu sytuacji i decyzja o udzieleniu wsparcia należy do realizatora programu, czyli od decyzji ośrodka pomocy społecznej.

Udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego.

Z programu nie mogą korzystać osoby, które już otrzymują wsparcie w ramach usług opiekuńczych, czy specjalistycznych usług opiekuńczych.

4. Czy płacę za zakupy i usługi?

Koszty zakupów pokrywa Senior. Senior przekazuje pieniądze przed dokonaniem zakupów. Zasady i sposób rozliczania ustala indywidualnie ośrodek pomocy społecznej, podczas pierwszego kontaktu. Pomoc w postaci usług, np. pomoc w sprawach urzędowych, wyprowadzenia psa, są nieodpłatne.

5. W jaki sposób zgłosić swoje potrzeby?

KROK 1.

- Seniorze, zadzwoń na infolinię: 22 505 11 11
- Zgłoś podczas rozmowy, że zdecydowałeś się zostać w domu. Zapisz datę i godzinę kiedy dzwoniłeś.
- Infolinia działa od poniedziałku do niedzieli w godzinach 08:00-21:00
- Osoba przyjmująca zgłoszenie przekazuje Twoją prośbę o pomoc do Ośrodka Pomocy Społecznej w Piaskach przez system Centralnej Aplikacji Statystycznej.

KROK 2.

- Pracownik ośrodka pomocy społecznej kontaktuje się z Tobą telefonicznie. W celu weryfikacji podaje datę i godzinę kiedy dzwoniłeś na infolinię. Następnie zweryfikuje zgłoszenie i ustali w jaki sposób można Ci pomóc. Poda imię i nazwisko osoby, która do Ciebie przyjdzie oraz datę.
- Podczas rozmowy telefonicznej, pamiętaj o zapisaniu numeru telefonu Ośrodka Pomocy Społecznej w Piaskach oraz danych osoby, która do Ciebie przyjdzie.
- W razie wątpliwości, zadzwoń do Twojego OPSu - tel. 81 58-21-362

KROK 3.

- Przychodzi do Ciebie osoba, którą Ośrodek Pomocy Społecznej w Piaskach wyznaczył do pomocy. W celu weryfikacji poda imię i nazwisko. W przypadku pomocy w formie zrobienia zakupów Senior przekazuje pieniądze przed dokonaniem zakupów. Podstawą rozliczenia jest paragon za dokonane zakupy, lekarstwa. Osoba dokonująca zakupów najpierw otrzymuje od Seniora środki,

następnie udaje się na zakupy. Na podstawie dostarczonego towaru i paragonu następuje rozliczenie. Nie ma możliwości aby osoba udzielająca wsparcia dokonywała zakupów z własnych środków. Zasady i sposób rozliczania ustala indywidualnie Ośrodek Pomocy Społecznej w Piaskach podczas pierwszego kontaktu z Tobą.

- Pamiętaj o zachowaniu zasad bezpieczeństwa: noś maseczkę, zachowuj dystans, w miarę możliwości używaj rękawiczek jednorazowych.

KROK 4.

- Odbierasz zakupy od osoby, która Ci pomaga z zachowaniem zasad bezpieczeństwa: noś maseczkę, zachowuj dystans, w miarę możliwości używaj rękawiczek jednorazowych.

PAMIETAJ! Płacisz tylko za rzeczywisty koszt zakupów. Pozostałe usługi są nieodpłatne! Na terenie Miasta i Gminy Piaski zakupy czy usługi będą realizowane w czasie godzin pracy Ośrodka Pomocy Społecznej w Piaskach:

poniedziałek	w godzinach -	**9^{00} – 17^{00}**
wtorek	w godzinach -	**7^{15} – 15^{15}**
środa	w godzinach -	**7^{15} – 15^{15}**
czwartek	w godzinach -	**7^{15} – 15^{15}**
piątek	w godzinach -	**7^{15} – 15^{15}**

Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, w pierwszej kolejności wsparcia powinna udzielać najbliższa rodzina. Instytucje pomocowe działają dopiero wtedy, gdy nie ma najbliższej rodziny lub gdy rodzina z uzasadnionych powodów (np. kwarantanna, izolacja domowa) takiej pomocy udzielić nie może.

OPS w Piaskach

Stopka redakcyjna
Wydawca: Gmina Piaski
Redakcja: Miejskie Centrum Kultury w Piaskach, ul. Lubelska 22, 21-050 Piaski
email: wiadomoscipiaseckie@piaski.pl

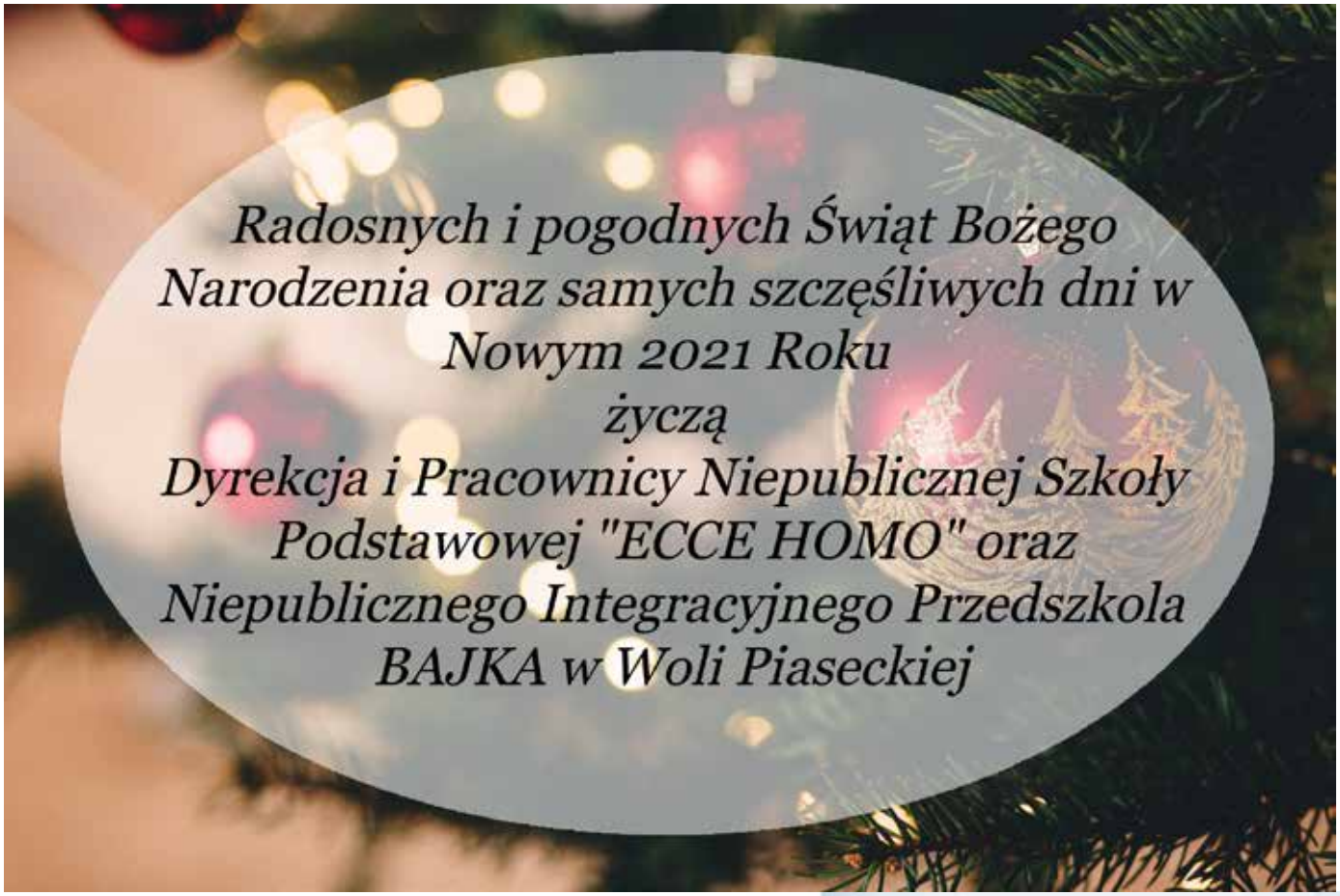

Życzymy Państwu pełnych miłości i radości Świąt Bożego Narodzenia!

Niech zewnętrzny zgiełk nie dociera do Państwa domów i wigilijnych stołów,

a atmosfera wzajemnego zrozumienia rozgrzewa serca.

Wspaniałych Świąt
życzy Dyrektor oraz cały Zespół
Miejskiego Centrum Kultury
w Piaskach

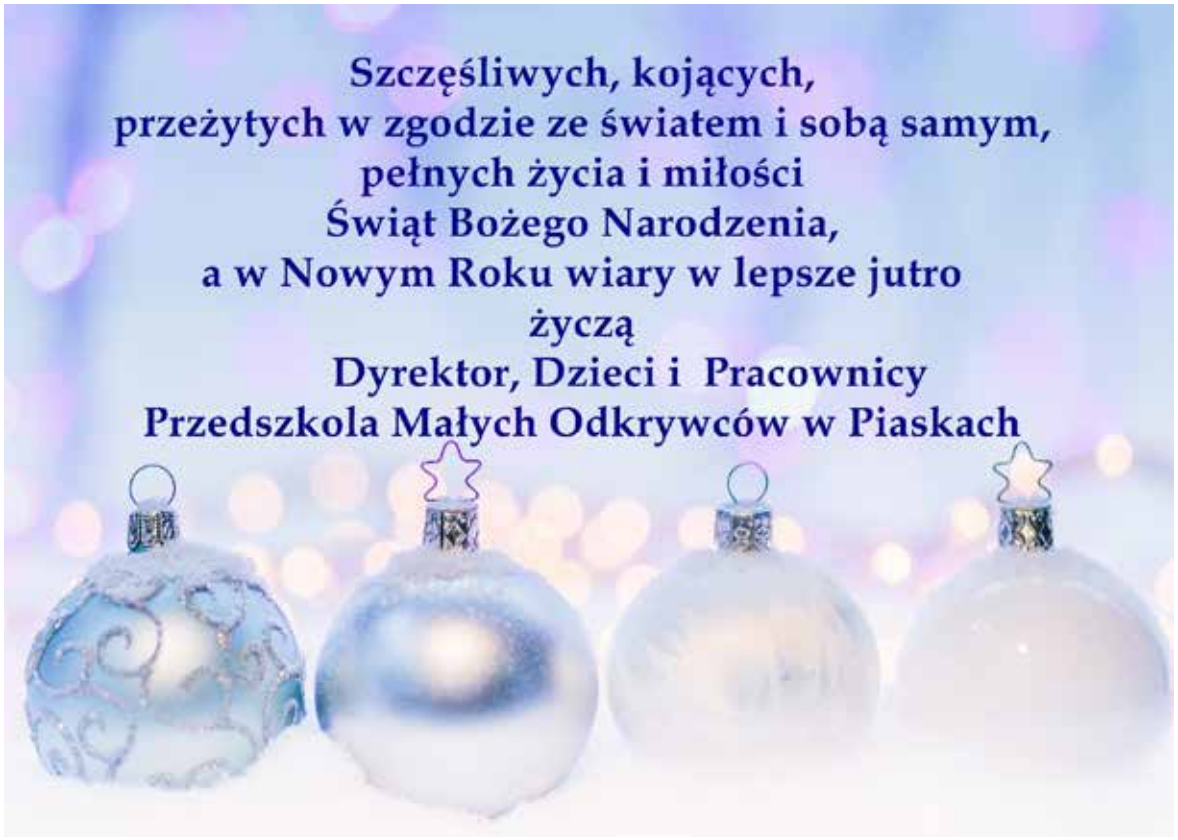

Radosny czas oczekiwania na Narodzenie Pańskie

Święta Bożego Narodzenia są czasem, na który z utęsknieniem czekają zarówno dzieci, jak i dorośli. Pomimo trudnego dla wszystkich okresu, radość i nadzieja wypełnia serca każdego z nas, a w szczególności dzieci. W Niepublicznym Integracyjnym Przedszkolu BAJKA w Woli Piaseckiej nadszedł czas świątecznych przygotowań, które wprowadzają w magiczną bożonarodzeniową atmosferę. Dzieci rozpoczęły już tworzenie pierwszych świątecznych ozdób z masy porcelanowej, śpiewają świąteczne piosenki, pomagają w dekorowaniu swoich sal własnoręcznie wykonanymi pracami plastycznymi o tematyce świątecznej.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy Niepublicznej Szkoły Podstawowej „ECCE HOMO” i Niepublicznego Integracyjnego Przedszkola BAJKA w Woli Piaseckiej życzą najpiękniejszych Świąt spędzonych z bliskimi, w zdrowiu i spokoju, wypełnionych wspólnie śpiewanymi kolędami, radosną atmosferą i wzajemną miłością.

Dyrekcja „ECCE HOMO”

Usuwanie drzew lub krzewów z terenu nieruchomości

W obowiązującym stanie prawnym ochrona drzew, krzewów i zieleni mieści się w ochronie przyrody, a dokładnie w Ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r o ochronie przyrody (Dz.U. 2020 poz. 55 t.j.).

Ochrona prawna drzew i krzewów rosnących również poza lasami jest jednym z istotnych kierunków ochrony przyrody, a tym samym ochrony środowiska, której regulacja prawna nie ogranicza się do przepisów Ustawy o ochronie przyrody i Prawa ochrony środowiska, lecz wymaga analizy w świetle wielu innych ustaw oraz instrumentów prawa nie tylko administracyjnego, lecz także cywilnego i karnego.

Z uwagi na okres lęgowy ptaków oraz okres wegetacyjny roślin, usuwanie drzew jest możliwe w okresie od 15 października do końca lutego kolejnego roku.

W przypadku usuwania drzew, które rosną na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych (prywatnych właścicieli nieruchomości) i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, właściciel zobowiązany jest dokonać **zgłoszenia zamiaru usunięcia drzew** do odpowiedniego organu. W innych przypadkach, np. gdy właścicielem działki jest użytkownik wieczysty, posiadacz samoistny lub współudział posiada osoba prawna należy złożyć stosowny wniosek.

Zgłoszenie dotyczy drzew, których obwód pnia drzewa mierzony na wysokości 5 cm od ziemi przekracza:
80 cm – w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego;
65 cm – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego;
50 cm – w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Drzewa o mniejszych obwodach pni, można usuwać bez zgłaszania tego faktu.

Organ w terminie 21 dni od dnia doręczenia zgłoszenia do Urzędu Miasta dokonuje oględzin drzew wskazanych do usunięcia, celem sporządzenia stosownego protokołu. Następnie w terminie 14 dni od dnia dokonania oględzin organ w drodze decyzji administracyjnej, może wnieść sprzeciw w przypadkach wskazanych w ustawie. Jeżeli tego nie zrobi, wówczas można usunąć drzewo. Jest to tzw. „milcząca zgoda". Za usunięcia drzewa bez dokonania zgłoszenia lub przed upływem 14-dniowego terminu oraz przy wniesieniu sprzeciwu, organ wymierza administracyjną karę pieniężną.

Ponadto urząd może wydać zaświadczenie (na żądanie osoby dokonującej zgłoszenia) o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu (opłata 17 zł). Wydanie zaświadczenia potwierdza dokonanie zgłoszenia i nabycie prawa do usunięcia drzewa.

Zgłoszenie ważne jest 6 miesięcy od momentu dokonania oględzin. W przypadku nie usunięcia drzewa we wskazanym terminie, należy dokonać ponownego zgłoszenia.

Dodatkowo - jeżeli w terminie 5 lat od dokonania oględzin wystąpiono o wydanie decyzji o pozwolenie na budowę na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, a budowa ta ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na części nieruchomości, na której rosło usunięte drzewo, organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, uwzględniając dane ustalone na podstawie oględzin, nakłada na właściciela nieruchomości, w drodze decyzji administracyjnej, obowiązek uiszczenia opłaty za usunięcie drzewa.

Druki do pobrania, w tym zgłoszenia zamiaru usunięcia drzew i krzewów dla osób fizycznych i przedsiębiorcy znajdują się na stronie Gminy Piaski pod adresem: http://piaski.pl/pl/szczegoly-plikow-do-pobrania/10

Biorąc pod uwagę surowość kar za usunięcie/wycięcie drzewa bez wypełnienia powyższych formalności, apelujemy do mieszkańców naszej gminy aby zgłaszali ten fakt do Urzędu Miejskiego, zgodnie z przedstawioną procedurą.

Anna Serafin, Anna Nowakowska

Z nadzieją patrzymy w przyszłość

Koniec roku to czas podsumowań, bilansu, refleksji. Jaki był ten rok? Każdy odpowie na to pytanie we własnym sumieniu. Na pewno dostarczył wiele radości, ale też zmartwień, kłopotów, frustracji. Może w jakiejś rodzinie urodziło się dziecko i radość z narodzin miesza się z obawą o jego przyszłość. Niektórzy pożegnali osoby bliskie i trudno im pogodzić się z wielką stratą. Ktoś inny został zwolniony z pracy i teraz martwi się, jak związać koniec z końcem. Wiele osób z naszego środowiska przeszło koronawirusa; powoli dochodzą do siebie, lecz obawiają się przykrych konsekwencji. Można by jeszcze długo wyliczać przykre następstwa pandemii, ale przecież nie chodzi o to, by się użalać nad sobą, przeciwnie, docenić to, co się ma i z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Czy pamiętają Państwo, jak na początku epidemii wprowadzono surowe restrykcje? Zamknięto szkoły i uniwersytety, galerie handlowe, teatry, kina, kluby, niektóre sklepy. Odwołano imprezy sportowe i kulturalne. Ograniczono ilość osób przebywających w kościele do 5. Przeszliśmy trudną lekcję, ale czy zdaliśmy egzamin? W czasie wakacji wydawało się, że najgorsze mamy już za sobą. Niektórzy korzystali z letniego wypoczynku nad morzem, w górach, nad jeziorem, pod gruszą. We wrześniu nasze pociechy powróciły do szkoły. A tu na początku października przyszła nowa fala pandemii, jeszcze gorsza niż poprzednia. Liczba osób zarażonych wirusem dziennie przekraczała kilkanaście tysięcy. Teraz ponownie dzieci, młodzież i studenci uczą się zdalnie, jedynie przedszkola i żłobki funkcjonują normalnie. Seniorzy siedzą w domach, wychodzą tylko do sklepu po zakupy, do apteki, a w niedzielę do kościoła. Jest też pewna grupa osób, która prawie codziennie uczestniczy we Mszy św.

- Eucharystia daje mi siłę, zapewnia równowagę psychiczną, chroni przed panicznym lękiem - dzieliła się jedna z legionistek.

Przed nami święta Bożego Narodzenia. Będziemy przeżywali je trochę w innej scenerii niż dotychczas, tylko w gronie najbliższej rodziny. - Lubię Boże Narodzenie, tę piękną tradycję - dzielenie się opłatkiem, Wigilię, choinkę lśniącą blaskiem, Pasterkę, wspólne kolędowanie - mówiła Małgorzata. - Niepokoję się jednak, czy rodzina przyjedzie z powodu tego koronawirusa.

- Moje dzieci i wnuki od lat mieszkają za granicą. Złożymy sobie telefonicznie życzenia i prześlemy opłatek. Jestem przyzwyczajona do samotności. Z nostalgią wspominam czasy, gdy całą rodziną siadaliśmy do stołu, a potem wspólnie śpiewaliśmy kolędy - opowiadała ze wzruszeniem Maria.

Znana piosenkarka Eleni w jednym z wywiadów powiedziała: „Życie jest krótkie i trzeba cieszyć się każdą chwilą. Nie ma co za dużo planować, bo nie wiemy, co będzie.” Istotnie, trzeba cieszyć się życiem i wierzyć, że będzie ono lepsze niż dotychczas.

A zatem, złóżmy sobie życzenia: Obyśmy byli zdrowi! Oby wynaleziona szczepionka okazała się skuteczna. Niech miłość, nadzieja i pokój zagoszczą w naszych sercach. Niech rok 2021 okaże się szczęśliwy i spokojny!

Halina Bartosiak

Kochać ojczyznę jak matkę

Obchody Święta Niepodległości w Piaskach w tym roku miały wyjątkowy charakter. Z powodu pandemii nie było akademii, występów artystycznych, przemówień, marszu przez miasto, była za to część najważniejsza - Msza św. i modlitwa w intencji Ojczyzny. Do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przybyła spora grupa osób, by wspólnie modlić się i dziękować za wolność. Mszę św. pod przewodnictwem ks. kan. Stanisława Dumy rozpoczęła „Bogurodzica", najstarsza pieśń, która niegdyś towarzyszyła polskim żołnierzom idącym na bój np. w bitwie pod Grunwaldem.

W homilii Ksiądz Proboszcz zaznaczył, że świętując Dzień Niepodległości starsi wracają pamięcią do trudnych czasów wojny i okupacji, młodsi wspominają okres komunistycznego zniewolenia, natomiast najmłodsi czerpią wiedzę o tych czasach z podręczników, telewizji i internetu. - Wszystkich łączy troska o wspólny dom, naszą ojczyznę - podkreślał kapłan. Następnie wspomniał rok 1918 , gdy Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość.

Oblicza wolności

Święto obchodzone 11 listopada napawa radością i dumą. Czy potrafimy jednak docenić wagę wolności narodowej? Niestety, obecnie jesteśmy świadkami ogromnego zamętu w kraju, ataków na Kościół i kapłanów, bluźnierstw przeciwko Bogu i Maryi, bezczeszczenia tego, co święte np. kościołów, pomników, nagrobków. Dokonuje się to w imię źle pojętej wolności. - Powinniśmy wrócić do korzeni - miłości do Boga, do ojczyzny, którą nazywamy matką - apelował ks. Duma. - Miłość ojczyzny to pamięć o tych, którzy przelali krew, którzy tworzyli historię, kulturę. To odpowiedzialność za jej obecny i przyszły kształt - przekonywał kapłan. Pięknie o tym pisał C.K. Norwid: „Ojczyzna to zbiorowy obowiązek". Rozwijając tę myśl Ksiądz Proboszcz zacytował fragment homilii wygłoszonej przez Jana Pawła II w Kielcach w 1991 roku, w której papież wyraził głęboką troskę o losy Polski, w której była łamana praworządność: „To jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta ojczyzna! Nie może mnie to nie boleć. Was też powinno boleć…". Jakże boli nas widok młodzieży demonstrującej na ulicach Warszawy i innych miast w imię rzekomo zagrożonej wolności i demokracji.

Polska to brzmi dumnie

102. rocznica odzyskania niepodległości skłania do refleksji nad kształtem naszego patriotyzmu. Warto odpowiedzieć sobie na pytania: Jak postrzegamy naszą ojczyznę? W czym wyraża się miłość do niej? 14- letnia Karla dała świadectwo w postaci wiersza „Ojczyzna moja".

„Biało-czerwony sztandar powiewa / A nad nim orzeł srebrny lśni
Tu moje miejsce jest na ziemi / Gdzie słowo Polska wspaniale brzmi
Ojczyzno moja, moja kochana /Ja tutaj wiedzę zdobywać chcę
A gdy dorosnę będę pracować / I mieszkać tylko w Polsce chcę (…)"

- Moje serce się rozradowało, gdy 11 listopada na pustych ulicach zobaczyłam powiewające biało-czerwone flagi - mówiła Beata. - Zdałam sobie sprawę, że nie zabrakło rodaków, którzy kochają swój kraj. Po namyśle kobieta dodaje: - Być patriotą w tych trudnych czasach, to poznawać historię swojej ojczyzny i przekazywać ją następnym pokoleniom, kultywować tradycję, ale najważniejsze - to kochać ludzi, stawać w obronie najsłabszych i bezbronnych oraz pokładać nadzieję w Bogu.

Świętując Dzień Niepodległości warto przypominać wybitnych Polaków, bohaterów i powstańców, których nazwiska przewijają się przez karty naszej historii. Pamięć o nich jest naszym obowiązkiem; ich pomniki są skarbem narodowym, a my winniśmy im cześć.

Halina Bartosiak

Ojczyzna moja

Biało-czerwony sztandar powiewa
A nad nim orzeł srebrzysty lśni
Tu moje miejsce jest na tej ziemi
Gdzie słowo Polska wspaniale brzmi.

Ziemio ojczysta tyleś przeżyła
Byłaś Ty mokra od krwi i łez
Byłaś i jesteś dla mnie kochana
Tu moje miejsce na ziemi jest.

Tutaj spokojny mój dom rodzinny
W nim moje życie spokojne też
Pod polskim niebem pod polską gwiazdą
Tu moje życie na ziemi jest.

Tutaj gdzie w słońcu wszystko się złoci
Gdzie żyzną ziemię podlewa deszcz
Tu gdzie pamiątki po przodkach naszych
Tu moje miejsce na ziemi jest.

Ojczyzno droga, moja kochana
Ja tutaj wiedzę zdobywać chcę
A gdy dorosnę będę pracować
I mieszkać tylko w Polsce chcę.

O jakże Polsko jesteś wspaniała
Tutaj szczęśliwie płyną mi dni
Będę Ci Polsko zawsze oddana
I wierność na zawsze przyrzekam Ci.

Tutaj tak mile dni moje płyną
Tutaj tak mile przeżywam czas
W domu i w szkole, gdzie tylko jestem
Polsko Tyś moja na każdy czas.

Carla, 14 lat

Niecodzienny jubileusz

100-letnią rocznicę urodzin obchodzą w tym roku trzy mieszkanki naszej gminy:

- Pani Teodora Kruk ur. 15 maja 1920 r.
- Pani Zofia Kozak ur. 28 sierpnia 1920 r.
- Pani Wanda Tkaczyk ur. 17 października 1920 r.

Wiek stu lat to czas, który dla większości z nas, zwłaszcza na początku życiowej drogi, wydaje się nierealny do osiągnięcia. To jednocześnie symbol mnóstwa doświadczeń, mądrości i ciekawie przeżytych chwil.
Te wspaniałe kobiety przeżyły cały wiek naszej polskiej historii oraz były świadkami i uczestniczkami ważnych wydarzeń, zmagały się z trudnościami i doświadczały wielu radości. Tak długie życie jest skarbnicą wiedzy dla kilku pokoleń Polaków. Warto wsłuchać się w ich słowa i zachować je w pamięci.
Z okazji setnych urodzin, Michał Cholewa, Burmistrz Piask złożył jubilatkom życzenia i przekazał listy gratulacyjne oraz upominki.
Niech kolejne lata mijają Paniom w tak wspaniałym zdrowiu jak dotychczas, wśród najbliższych, w atmosferze miłości i życzliwości.

Lidia Kasprzak

Srebrny jubileusz

W związku z 25-leciem Żywego Różańca w Piaskach zorganizowano w dniu 10 października 2020 roku pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Wysokim Kole. 25-osobowa grupa wraz z opiekunem duchowym ks. Robertem Karczmarkiem spotkała się z kustoszem ks. Szymonem Muchą, który ciekawie opowiedział historię obrazu Matki Bożej Wyskokolskiej. Potem przed cudownym obrazem pielgrzymi odmówili Różaniec i uczestniczyli we Mszy św., sprawowanej przez ks. Roberta, dziękując za dar Żywego Różańca, otrzymane łaski i prosząc Matkę Bożą o dalszą opiekę. Potem wszyscy udali się do Gołębia, gdzie nawiedzili Domek Loretański, będący wierną kopią domu Rodziny Świętej z Nazaretu. Główne obchody jubileuszowe odbyły się w niedzielę, 18 października br. w kościele w Piaskach. Z powodu pandemii były znacznie skrócone. Po odmówieniu Koronki do Bożego miłosierdzia był czas na dzielenie się wspomnieniami i świadectwa.

Wiązanka wspomnień

Rys historyczny Żywego Różańca przedstawiła koordynatorka Halina Bartosiak. Zaznaczyła, że początki wspólnoty przypadają na czasy powojenne. Zapiski o istnieniu koła Matki Bożej Róży Duchownej i Matki Bożej Nieustającej Pomocy pochodzą z 1947 roku. Reaktywował je kan. Jan Augustynek, ówczesny proboszcz, zakładając 5 kolejnych kół w roku 1995. On też zachęcał do organizowania spotkań modlitewnych w domach. Ten pomysł popierał jego następca ks. proboszcz Piotr Stańczak, który założył koło przy kaplicy dojazdowej w Kozicach oraz koło Jana Pawła II w Piaskach. Najmłodsza wspólnota - bł. Jerzego Popiełuszki powstała już za czasów ks. proboszcza Stanisława Dumy w roku 2015. Problemem jest rotacja w kołach, gdyż wiele osób już odeszło do wieczności i trudno jest znaleźć następców. Obecnie na terenie parafii istnieje 10 kół oraz Róża złożona z rodziców modlących się za swoje dzieci, powstała w roku 2005 z inicjatywy s. Agnieszki Miduch. Obecnie opiekę nad nią sprawuje s. Franciszka Bojarska.

Działalność kół opiera się na prowadzeniu codziennej modlitwy różańcowej przed Mszą św. oraz przygotowanie ołtarzy na procesję w pierwszą niedzielę października. Od 2 lat członkowie Żywego Różańca prowadzą nabożeństwa wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi w pierwsze soboty miesiąca. Rozważania przygotowuje opiekun duchowy.

Czas świadectw

O roli modlitwy różańcowej w codziennym życiu nie trzeba nikogo przekonywać. Świadectwa, jakie zaprezentowano poruszyły serca uczestników. Zuzanna Kulesza związana z Żywym Różańcem ponad 70 lat, wspominała trudne czasy powojenne, gdy członkinie sprzątały kościół 2 razy w tygodniu i dekorowały ołtarze kwiatami przyniesionymi z ogródków. Mimo podeszłego wieku (96 lat) Zuzanna codziennie odmawia Różaniec, systematycznie czyta „Nasz Dziennik" i pismo formacyjne „Różaniec". Dzięki modlitwie wyprosiła wiele łask dla siebie, dla dzieci i wnuków.

Maria wstąpiła do wspólnoty 25 lat temu. Była młoda, miała rodzinę i pracę. Mimo wielu obowiązków zaczęła systematycznie odmawiać Różaniec. Obecnie jest osobą starszą, samotną, ma problemy zdrowotne, ale nie skarży się na swój los. Jest przekonana, że Matka Boża opiekuje się nią. Maria odmawia codziennie 3 części Różańca razem z Radiem Maryja. - Różaniec jest moim skarbem i podporą, nie tylko w trudnych chwilach mojego życia - podkreśla.

W dalszej części spotkania ks. Robert wręczył zebranym legitymacje przynależności do Żywego Różańca, a każdej Róży na ręce zelatorki przekazał piękny, jubileuszowy dyplom. Członkowie poszczególnych kół odbierając materiały zostali uwiecznieni pamiątkowymi fotografiami.

Dziękując ks. Robertowi za dobrą współpracę, życzliwość i otwarte serce, koordynatorka zapewniała o stałej modlitwie w jego intencji, czego dowodem są utworzone dwie Margaretki.

Halina Bartosiak
zdjęcia - ks. Robert Karczmarek

Ostatnia droga śp. Adama Monika

Nagła śmierć śp. Adama pogrążyła w żałobie jego rodzinę, przyjaciół i znajomych. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Piaskach w dniu 23 listopada 2020 roku. Przewodniczył im ks. kan. Stanisław Duma.

Kapłan w homilii zaznaczył, iż śp. Adam Monik był mocno związany z Piaskami. Tu przez 30 lat pracował w Zespole Szkół. Przekazywał wiedzę uczniom, którą sam posiadał. Następnie wspomniał, że Adam żył dla rodziny oraz swoich wychowanków. Każdy jego czyn czy gest uczyniony z miłością ma wartość nieprzemijającą. Dobro, które pozostawił po sobie jako mąż, ojciec i nauczyciel pozostaną na zawsze we wspomnieniach najbliższych. Ważne jest też to, że Zmarły przygotował się na ostatnią drogę, przyjmując sakramenty święte.

Przed ostatnim pożegnaniem ks. Stanisław przeczytał pismo od rodziny skierowane do uczestników pogrzebu. Wspominając Zmarłego, rodzina podkreślała, że Adam był nauczycielem cenionym przez dyrekcję szkoły, współpracowników, a szczególnie swoich wychowanków, czego wielokrotnie dawali wyraz, przyznając mu tytuł jednego z najsympatyczniejszych nauczycieli roku.

Śp. Adam udzielał się społecznie, organizując zbiórki wśród uczniów i nauczycieli na rzecz wychowanków potrzebujących wsparcia finansowego w walce z chorobą. Uczniowie z sentymentem wspominając swojego wychowawcę i nauczyciela, nadmienialą że był wymagający, sprawiedliwy i miał poczucie humoru. - Ucząc rysunku zawodowego był bardzo dokładny i tego od nas wymagał - podkreślały Ewa i Marzena.

A oto jak wspominał Zmarłego były dyrektor Tadeusz Bednarczyk: - Kolega Adam Monik pracował w Zespole Szkół w Piaskach w latach 1973- 2009 jako nauczyciel rysunku zawodowego, w tym przez 5 lat pełnił funkcję kierownika warsztatów szkolnych. Miał opinię nauczyciela wymagajacego, lecz dającego maksimum wysiłku. Był cenionym wychowawcą, dobrze zorientowanym w sytuacji domowej swoich uczniów. Wpajał im zamiłowanie do pracy i zawodu. Umiejętnie kształtowal wśród młodzieży postawy moralne i obywatelskie. Śp. Adam cieszył się autorytetem wśród koleżanek i kolegów z grona. Był bezpośredni i otwarty; chętnie służył pomocą. Jego przedwczesne odejście jest dla nas, byłych i obecnych pracowników Zespołu Szkół głębokim przeżyciem, napełniającym smutkiem.

W ostatniej drodze oprócz najbliższej i dalszej rodziny, towarzyszyły Zmarłemu koleżanki i koledzy oraz inni pracownicy Zespołu Szkół z Piask i Trawnik (gdzie przez pewien czas pracował), sąsiedzi, znajomi oraz uczniowie z różnych roczników. Idąc w zadumie i śpiewając pieśni, chcieli oddać śp. Adamowi ostatnią przysługę. W uszach wybrzmiewały im słowa wypowiedziane przez celebransa w kościele: „Niech wieczna miłość Chrystusa ogarnia na wieki zmarłego Adama".

Halina Bartosiak

In memoriam

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dn. 30 listopada 2020 roku odeszła do wieczności

śp. Anna Zawada

wieloletnia nauczycielka oraz członkini Klubu Seniora w Piaskach. W ostatniej drodze Zmarłej towarzyszyła rodzina, koleżanki i koledzy ze szkoły, byli uczniowie i wychowankowie, seniorzy, sąsiedzi i znajomi.

Haniu! Odpoczywaj w pokoju!

członkowie Klubu Seniora w Piaskach

Wspomnienie o śp. Szczepanie Maniszewskim

W jesienny poranek 5 listopada 2020 roku pożegnaliśmy kolegę śp. Szczepana. Mimo pandemii w ostatniej drodze towarzyszyła mu spora grupa osób: najbliższa rodzina (troje dzieci, brat i dwie siostry), dalsza rodzina, przyjaciele, sąsiedzi i znajomi. Mszę św. pogrzebową sprawował ks. Stanisław Duma.

Kapłan w homilii w ciepłych słowach mówił o zmarłym Szczepanie, podkreślając jego wiarę, mądrość życiową i pracowitość. - Mimo swojej choroby i prawie 20-letniego wdowieństwa śp. Szczepan troszczył się o swoją rodzinę tj. o wychowanie dzieci, o zapewnienie im bytu. Przez kilkanaście lat pracował w księgarni, traktując tę pracę bardzo poważnie.

Kiedy kondukt żałobny wyruszył z kościoła i szedł w kierunku cmentarza, mocno zaświeciło słońce, tak jakby chciało osuszyć łzy i ukoić ból po stracie ukochanego ojca, brata, dziadka, kolegi.

Powrót do przeszłości

Przed złożeniem urny w grobie sylwetkę zmarłego Szczepana przedstawił jego starszy brat Bolesław. Wspomniał, że rodzina Maniszewskich była związana z ruchem oporu, ojciec w czasie wojny należał do Armii Krajowej. W ich domu rodzinnym mimo ubóstwa panowała ciepła atmosfera. Szczepan, absolwent Liceum Pedagogicznego w Piaskach, zaraz po skończeniu szkoły ciężko zachorował i przeszedł poważną operację. Potem przez pewien czas pracował jako wychowawca w domu dziecka. Po latach jeden z wychowanków, piastujący obecnie wysokie stanowisko urzędnika, wspomina go jako wspaniałego padagoga i człowieka. - Pan Szczepan kupował nam cukierki, a nawet kupił mojemu bratu buty - mówił ze wzruszeniem urzędnik.

Życie śp. Szczepana nie było łatwe. Tak jak każdy, przeżywał radości i smutki. Cieszył się z narodzin dzieci, natomiast wielkim ciosem była śmierć żony Danuty w 2001 roku. Odtąd samotnie wychowywał swoje dzieci, starając się zapewnić im dobre warunki. Za ciężko zarobione pieniądze w Grecji i we Włoszech wybudował dom. Przez 20 lat pracował w księgarni w Piaskach. Bardzo lubił swoją pracę. Chętnie rozmawiał z ludźmi, potrafił coś doradzić, zaproponować ciekawą książkę.

Śp. Szczepan lubił dyskutować na różne tematy. Pamiętam, jak ubolewał nad zaniedbanym cmentarzem żydowskim tzw. kirkutem. Postulował, aby opiekę nad nim przejęła młodzież szkolna, żeby cmentarz ogrodzić i zabezpieczyć przed wandalizmem.

- Przecież tam spoczywają ludzie zamordowani przez okupanta. Warto byłoby wybudować nową tablicę informacyjną i napisać, kto jest sprawcą tej zbrodni - podkreślał.

Przyjaciel i dobry człowiek

Śp. Szczepan należał do osób otwartych i życzliwych. Miał spore grono przyjaciół i znajomych. Oto jak wspominają go koledzy i koleżanka:

- Ze Szczepanem przepracowaliśmy razem w księgarni 25 lat - mówił Robert Jaworowski. - Nie było między nami konfliktów. To był bardzo uczciwy i pogodny człowiek. Jest takie przysłowie: „Mówiły jaskółki, że nic nie warte są spółki". W naszym przypadku to się nie sprawdzało. Żyliśmy w zgodzie i dobrze dogadywaliśmy się. Teraz bardzo brakuje mi przyjaciela. Trudno uwierzyć, że go już nie ma wśród nas. Niedawno do księgarni przyszły dwie panie i ze łzami w oczach wspominały Szczepana mówiąc, że był życzliwy i zawsze potrafił coś doradzić.

- Zapamiętałam Szczepana jako człowieka pogodnego i odznaczającego się wysoką kulturą osobistą - mówiła Krystyna Mrugała. - Potafił wznieść się ponad swoje problemy, takie jak: choroba, samotność. Często rozmawialiśmy na różne tematy, również religijne. Szczepan stawiał fundamentalne pytania i uważnie wsłuchiwał się w wypowiedzi rozmówców.

- Dużo można by mówić na temat Szczepana, o tym jak był zatroskany o swoją rodzinę, jak chętnie kontaktował się z ludźmi, szczególnie starszymi. Niektórzy przychodzili do księgarni po to tylko, by z nim porozmawiać. Mój kolega interesował się historią; w wolnych chwilach, gdy nie było klientów, czytał książki historyczne. Przyjaźniłem się ze Szczepanem ponad 50 lat. Był mi bardzo bliski, wspominam go jako ciepłego i otwartego człowieka - mówił Henryk Kluch.

Jesienna szaruga skłania do refleksji i zadumy nad życiem oraz przemijaniem. W natłoku różnych spraw zapominamy o tym, co jest najważniejsze. Ksiądz Jan Twardowski ujął to w lapidarny sposób: „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą".

Halina Bartosiak

zdjęcie z kolekcji rodziny Maniszewskich

Od Redakcji: Nagłe odejście śp. Szczepana skłoniło jego przyjaciela Bolesława do napisania i dedykowania mu wiersza.

***

Podarowałeś mi różaniec z żołędzi
Tę modlitwę dębów z zamierzchłych lasów pełnych dzieciństwa
„Chwała Ojcu": czerwone korale
Krzyżyk: z księżycowego srebra

Rozsypały się te korale
Żołędzie zapomniały modlitewnych formuł
I teraz nie wiem
co było prawdziwe

Szczepanowi -
Bolesław

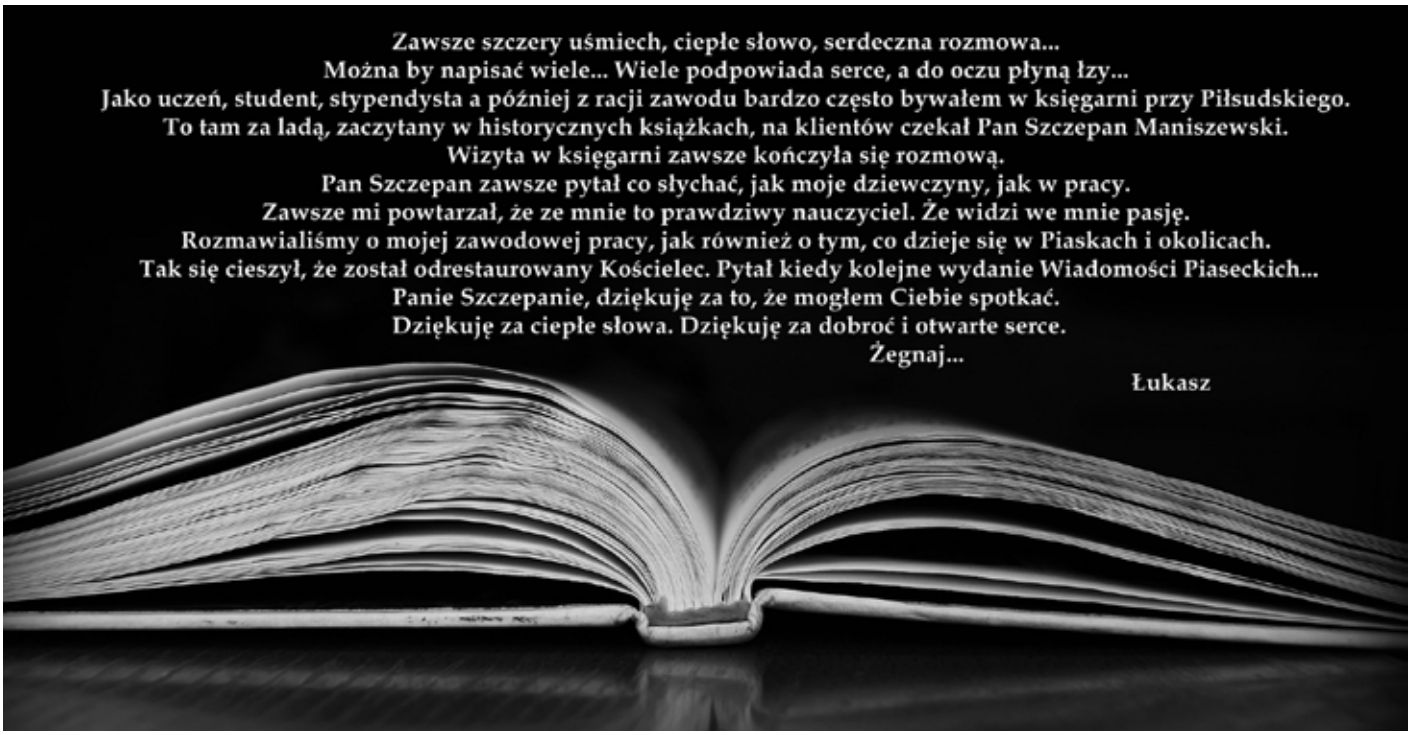

EKO? Logiczne, że się opłaca!

Spółdzielczy Bank Powiatowy w Piaskach

KREDYT GOTÓWKOWY NA CELE EKOLOGICZNE I NIE TYLKO...

SPRAWDŹ KONIECZNIE!

Szczegóły oferty dostępne są na stronie internetowej www.sbppiaski.pl oraz w placówkach Banku

Przykład reprezentatywny:
całkowita kwota kredytu wynosi 20.000,00 zł; okres kredytowania: 36 miesięcy; stała stopa oprocentowania kredytu: **6,50%**. Na całkowity koszt kredytu składa się prowizja w wys. **1,00%**, tj. 200,00 zł (dotyczy Klientów posiadających w Banku rachunek typu ROR/bieżący), odsetki w wys. 2.002,03 zł, koszty prowadzenia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego typu „STANDARD", z którego realizowane będą spłaty kredytu: 179,64 zł. RRSO wynosi **8,0521%**, zakładając, że kredyt będzie płatny w 36 malejących ratach miesięcznych (równe raty kapitałowe i malejące raty odsetkowe): pierwsza rata kapitałowa w wys. 575,00 zł, pozostałe 35 rat kapitałowych w wys. 555,00 zł każda; całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta: 22.381,67 zł;